

Uniwersytet Gdański  
Wydział Filologiczny  
Katedra Sławistyki

**Marzena Marciniak**  
**Numer albumu 16 5838**

# **Polityka językowa w byłej Jugosławii i w Polsce**

**Seminarium licencjackie**  
**Pod kierunkiem**  
**dr Dušana Paždjerskiego**

Gdańsk 2009

Sveučilište u Gdanjsku  
Filološki fakultet  
Katedra za slavistiku

**Marzena Marciniak**  
**Broj albuma 16 5838**

**Jezična politika u  
bivšoj Jugoslaviji i u  
današnjoj Poljskoj**

**Mentor**  
**dr Dušan Paždjerski**

Gdanjsk, 2009.

## Spis treści:

Wstęp .....	4
Rozdział I. Polityka językowa jako pojęcie.....	5
I.1. Wyjaśnienie terminu.....	5
I. 2. Polityka językowa w badaniach polskich.....	6
I. 3. Polityka językowa według Dubravka Škiljana.....	10
Rozdział II. Czynniki wpływające na politykę językową w Polsce i byłej Jugosławii ..	16
II. 1. Czynniki demograficzne .....	16
II.2. Czynniki ekonomiczne.....	18
II. 3. Czynniki kulturowe .....	19
II. 4. Czynniki społeczne .....	20
II. 5. Czynniki polityczne .....	22
II. 6. Czynniki prawne .....	23
II. 7. Czynniki geolingwistyczne .....	24
II. 8. Czynniki socjolingwistyczne .....	26
II. 9. Czynnikiach psycholingwistyczne .....	27
Rozdział III: Funkcjonowanie polityki językowej w Polsce i byłej Jugosławii.....	28
III. 1. Cele polityki językowej .....	28
III. 2. Planowanie języka .....	30
III. 3. Instytucje zajmujące się polityką językową.....	31
Zakończenie .....	34
Aneks .....	36
Indeks pojęć .....	61
Rezime .....	63
Bibliografia .....	65

# Wstęp

Wchodząc do Unii Europejskiej, kraje członkowskie decydują się na zatarcie granic politycznych, a w dobie globalizacji zanika wiele czynników kulturowych wpływających na świadomość mówcy. Dlatego język służy nie tylko do komunikacji międzyludzkiej, ale staje się jednym z najważniejszych wyznaczników tożsamości narodowej lub regionalnej. W sumie istnieje aż 6 tysięcy języków etnicznych, z czego tylko około 500 języków stanowi przedmiot nauczania szkolnego, a około 1 tysięcy występuje w postaci pisanej. Nic zatem dziwnego, że co kilka tygodni ginie jeden język<sup>1</sup>. Co należy robić, aby temu zapobiec? Czy polityka językowa zmniejsza ryzyko „śmierci języka”? Czym w ogóle jest? Jak stworzyć idealną politykę językową i czy można to zrobić?

Spróbuję odpowiedzieć na te i inne pytania analizując politykę językową w byłej Jugosławii i we współczesnej Polsce. Jugosławia od 1945 roku do jej rozpadu w 1991 była krajem, w którym mieszkało obok siebie wiele narodowości, różniących się pod względem kulturowym i posiadających inną tradycję piśmienniczą. Oprócz tego zastanowię się, jakie czynniki kształtowały politykę językową oraz kto i jakimi środkami powinien ją prowadzić. Spróbuję także sprawdzić, jak różnorodność narodowa wpływała na komunikację ludzi mieszkających w b. Jugosławii.

---

<sup>1</sup> S. Gajda, *Językowa przyszłość, a polityka językowa*, [w:] *Polska polityka językowa w Uni Europejskiej*, pod red. J. Warcholi, D. Krzyżak, Katowice 2008, s. 56.

# Rozdział I. Polityka językowa jako pojęcie

## I.1. Wyjaśnienie terminu

Pojęcie polityki (na co zwraca uwagę Walery Pisarek)<sup>2</sup> może być rozumiane dwuznacznie jako umiejętność sprawowania władzy publicznej, działania rządu jak i świadomą realizację zadań, interwencji i planowania. Interesuje mnie jedynie drugie znaczenie tego pojęcia, a konkretnie w ramach definicji *polityki językowej*. Jest to pojęcie stworzone niezależnie od siebie przez językoznawców radzieckich i amerykańskich. „W Związku Radzieckim już w latach dwudziestych używano tego terminu na oznaczenie modyfikacyjnej działalności językowo-kulturowej (...), «czyli celowej ingerencji społeczeństwa w żywiołowy proces rozwoju języka» i «zorganizowanego kierowania tym procesem» (W. Winogradow)”<sup>3</sup>. Polityka językowa może także być jednym z elementów ucisku narodowego poprzez narzucenie społeczeństwu języka mu obcego, ale w krajach słabo rozwiniętych może rozwijać język narodowy<sup>4</sup>.

Za pierwsze pojawienie się definicji polityki językowej można przyjąć rok 1888, w którym to Jan Baudouine de Courtenay wygłaszając odczyt *O zadaniach językoznawstwa*, nazwał ją „polityką praktyczną”, w której zastosowanie ma właśnie językoznawstwo, a jego dane służą do „obiektywnego określania i teoretycznego ustalania jedności narodowej i państwowej, o ile ją dana grupa ludzi posiada”<sup>5</sup>. Jak wspomniałam, można przyjąć ten rok za początek zainteresowania się problemem, ale tak naprawdę w pełni pojęcie to pojawiło się dopiero w latach 70 XX wieku, chociaż stworzone zostało podobno już wcześniej, jak podają encyklopedie, ukształtowało się w latach 50 XX wieku, a lingwiści zajmowali się głównie „różnicowaniem języka” i ustalaniem zasięgów geograficznych poszczególnych różnic, występujących w jego obrębie (dialektologia)”<sup>6</sup>.

W Polsce dowodem na początek zainteresowania się tym istotnym dla każdego kraju tematem, jest publikacja roczników pod tytułem „Socjolingwistyka”<sup>7</sup>, których pierwszy numer ukazał się w 1977 roku, w całości poświęcone właśnie polityce

---

<sup>2</sup> Patrz niżej podrozdział I. 2

<sup>3</sup> *Encyklopedia języka polskiego*, pod red. Z. Urbańczyka, Wrocław 1994, s. 288.

<sup>4</sup> *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, pod red. K. Polańskiego, Wrocław 1993, s. 408-409.

<sup>5</sup> J. Baudouine de Courtenay, *O języku polskim. Wybór prac*, pod red. J. Basary i M. Szymczaka, Warszawa 1984, s. 420.

<sup>6</sup> *Encyklopedia Gazety Wyborczej*, Wyd. PWN, Kraków 2005, t. 17, s. 188.

<sup>7</sup> „Socjolingwistyka”, nr 1, pod red. W. Lubasia, Katowice 1977.

językowej. Były to artykuły, które tak naprawdę próbowały uświadomić językoznawcom, że temat ten jest bardzo istotny i należy go usystematyzować. W Polsce próbowano dokonać tego pod koniec lat 90 wydając *Polską politykę językową na przełomie tysiącleci*<sup>8</sup> natomiast w b. Jugosławii już w 1988 roku w Zagrzebiu ukazała się *Jezična politika* Dubravka Škiljana<sup>9</sup>, w której autor przedstawił swoją koncepcję na temat polityki językowej.

Wielu naukowców, chociażby Zenon Klemensiewicz, uważało kiedyś, że językoznawcy powinni uprawiać nie politykę językową, ale „pedagogikę językową”, ponieważ głównymi środkami upowszechniania wzorców językowych nie są administracyjne zakazy i nakazy, ale właśnie szkoła, literatura, prasa, radio, telewizja, teatr oraz popularyzacja wiedzy o języku ojczystym. Trudno się z nimi nie zgodzić, ponieważ kultura masowa zawsze wpływała i będzie wpływać na społeczeństwo, a ono na język<sup>10</sup>.

## *1. 2. Polityka językowa w badaniach polskich*

Jak wspomniałam wcześniej zdefiniowanie terminu polityki językowej sprawia ogromną trudność ze względu na jego szerokie pole znaczeniowe. Profesor Walery Pisarek zwrócił uwagę, że rozróżnienie tego pojęcia widoczne jest w języku angielskim, chodzi bowiem o słowo *policy*, a nie *politics*. Według niego obecnie polityka językowa prowadzona jest przez organy, które nie są w ogóle związane ze sprawami państwowymi. Zależy im jedynie na autopromocji, a nie na szerzeniu poprawnej polszczyzny. Uważa on także, że „Świadoma polityka językowa każdej instytucji podporządkowana jej celom, zdeterminowana jest zwykle przez jakość publiczności, do której chce się dotrzeć, by ją skłonić do zmiany lub wzmocnienia przekonań, do pożądanego zachowania się na przykład w wyborach czy też przy zakupie towaru albo korzystaniu z usługi”<sup>11</sup>.

Adam Pawłowski stwierdza natomiast, że czynniki historyczne, a konkretnie brak terytorium i suwerennych instytucji państwowych podczas indoktrynacji kulturowej ze wschodu spowodowały, że w Polsce zaistniał problem co do

---

<sup>8</sup> Pod red. J. Mazura, Lublin 1999.

<sup>9</sup> D. Škiljan, *Jezična politika*, Zagreb 1988.

<sup>10</sup> Z. Klemensiewicz, *Składnia, stylistyka, pedagogika językowa. Wybór prac*, pod Red. A. Kałkowskiej, Warszawa 1982, s. 769-784.

<sup>11</sup> W. Pisarek, *Istota i sens polskiej polityki językowej*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, pod red. J. Mazura, Lublin 1999, s. 13.

zdefiniowania polityki językowej. W tym czasie język był najważniejszym wyznacznikiem tożsamości narodowej, a dbanie o niego uważano za podstawowy obowiązek obywatelski<sup>12</sup>. Takiego samego zdania był Władysław Lubaś, który zauważył, że sytuacja polityczna w Polsce przez kilkadziesiąt lat ograniczała swobodę obywatelską i pluralizm społeczno-polityczny. Władze PRL nie brały pod uwagę istnienia w kraju jakichkolwiek mniejszości narodowych i koncentrowała się jedynie na poprawności językowej i wyeliminowaniu zapożyczeń z języka polskiego. Ich założenia powodowały, że nie podejmowano problematyki wieloetniczności i wielojęzyczności. „Być może sądzono, że politykę językową można utożsamiać z pojęciem poprawności albo kultury języka, o której w literaturze sporo”<sup>13</sup>.

Podobnego zdania jest Halina Kurkowska, która stwierdza, że kulturę języka tworzą właśnie wytyczne polityki językowej, a w jej tworzeniu bardzo ważną rolę pełni społeczeństwo. To ono powinno wybierać elementy systemu językowego, dzięki czemu użytkownik będzie mógł bardziej skupić się na innych, ważniejszych zadaniach, na przykład na formułowaniu poprawnych i jasnych wypowiedzi. Zatem polityka językowa powinna tak wpływać na język, jak życzą sobie tego jego użytkownicy<sup>14</sup>. Może jest to wyjaśnienie w wąskim zakresie, ale Irena Bajerowa, uzupełniając dalej myśl Kurkowskiej, zwraca uwagę specjalistom na szkody, jakie mogą powstać w momencie społeczeństwu narzucania twardych reguł. Według niej język zawsze tworzony był spontanicznie i zbiorowo, głównie przez eliminację pewnych form<sup>15</sup>. Opinia publiczna, pokazując swoją świadomość językową, tradycję, struktury języka i style, potrzebna jest, aby przedstawić językoznawcom swoje stanowisko wobec błędów językowych, ale także do samej polityki językowej. Jeśli nastawienie narodu będzie pesymistyczne, cała praca naukowców nad zachowaniem żywotności języka spali na panewce. Bo po co ustanawiać nowe reguły językowe, gdy nikt nie będzie miał zamiaru ich przestrzegać lub będzie to robił od czasu do czasu? Program państwowy powinien obejmować nie tylko organy państwowe, ale także obywatele tego państwa, którzy będą udoskonalać język i umiejętnie się nim posługiwać.

Nie można oczywiście bazować tylko na opinii społecznej, ponieważ istnieją także inne ważne czynniki, które wpływają w mniejszym lub większym stopniu na

---

<sup>12</sup> A. Pawłowski, *Problemy polskiej polityki językowej w Uni Europejskiej*, „Socjolingwistyka”, nr 20, Katowice 2006, s. 7.

<sup>13</sup> W. Lubaś, *Společná rola jazyka, politika jazykova*, „Zaranie Śląskie”, nr XXXVIII, 1975, z. 2, s. 235.

<sup>14</sup> H. Kurkowska, *Polityka językowa, a zróżnicowanie społeczne współczesnej polszczyzny*, „Socjolingwistyka”, nr 1, Katowice 1977, s. 9.

<sup>15</sup> I. Bajerowa, *Aktualne problemy polityki językowej*, „Socjolingwistyka”, nr 1, Katowice 1977, s. 26.

politykę językową. Chociażby takie jak ustrój, struktura demograficzna i społeczna użytkowników języka, ale także stan teoretycznonaukowej wiedzy o języku. Stanisław Gajda uważa, że polityka językowa to podejmowanie „wielopodmiotowej i wielokierunkowej działalności nakierowanej na język i jego funkcjonowanie”<sup>16</sup>. Według niego w obecnych czasach zmieniają się podmioty, które ją kształtują. Obecnie pierwsze skrzypce odgrywają media. Skoro telewizja, radio, internet i prasa tak silnie oddziałują na odbiorcę, to czemu tego nie wykorzystać? Z drugiej strony nie można narzucić jakimś instytucjom, aby obowiązkowo przestrzegały programu polityki językowej ustanowionej przez władzę.

Również Andrzej Markowski za priorytet uznaje właśnie kształtowanie się stanowiska wobec polityki językowej. Pojęcie to tłumaczy jako „zespół działań, zaplanowanych i koordynowanych (zwykle centralnie), których celem jest oddziaływanie zarówno na język, jego rozwój(...), jak i na postawę użytkowników wobec języka<sup>17</sup>”. Tak jak stwierdził Klemensiewicz, Markowski uważa, że najpierw należy uświadomić społeczeństwu jak ważna jest polityka językowa. Trzeba zastosować „pedagogikę językową” - nauczyć ludzi, że rozwiązania, które proponowane są przez instytucje, zajmujące się tworzeniem polityki językowej nie próbują utrudnić nam życia, ale chcą poprawić jakoś naszej mowy, zmienić nasze złe postawy językowe. Jeśli użytkownicy będą świadomie przyjmować określone działania języka, to one w sposób pośredni będą oddziaływać na normy językowe.

Świadomość językowa uczestników odgrywa ważną rolę również w administracyjno-prawnej sferze komunikacji, której charakter powoduje, że należy pomyśleć o utworzeniu polityki językowej odnoszącej się do tej właśnie sfery. Miałyby się ona składać na „zespół zasad i prowadzonych według nich działań, podejmowanych w celu kształtowania *świadomości językowej* uczestników komunikacji w tej sferze, w tym zwłaszcza *kompetencji komunikacyjnej*, która warunkuje tworzenie stosowanych wypowiedzi, czyli wypowiedzi dopasowanych do parametrów sytuacji”<sup>18</sup>. Maria Wojtak wskazuje, że polityka językowa w różnych wyspecjalizowanych sferach nie może być całkowicie zostać odcięta od kontekstu światowej polityki językowej.

---

<sup>16</sup> S. Gajda, *Językowa przyszłość, a polityka językowa*, [w:] *Polska polityka językowa w Uni Europejskiej*, op. cit., s. 50.

<sup>17</sup> A. Markowski, J. Podracki, *Problem kodyfikacji i normalizacji języka polskiego*, [w:] *Polska polityka językowa w Uni Europejskiej*, pod red. J. Mazura, Lublin 1999, s. 49.

<sup>18</sup> M. Wojtak, *Polityka językowa w administracyjno-prawnej sferze komunikacyjnej*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, pod red. J. Mazura, Lublin 1999, s. 113.



W polityce językowej nie chodzi jedynie na ustanawianie dyrektyw językowych i podejmowanie pewnych decyzji w jej sprawie, jest ono także „praktyczną pracą zmierzającą do urzeczywistnienia (...) ustalonych planów”<sup>19</sup>. Zdaniem Franciszka Grucza pojęcie to dzieli się na dwa rodzaje: formowana i uprawiana polityka językowa. Może zdarzyć się tak, że pierwszy jej rodzaj może zostać niewyraźnie skonstruowany i osoby, które go realizują, nie są tego świadome. Praktyczna polityka językowa jest najczęściej poddawana ocenie etycznej. Jej wytyczne nie powinny ograniczać ludziom prawa do przyswajania języka drugiego lub obcego. Jeśli polityka językowa w jakiś sposób ogranicza korzystanie z tego prawa można uznać ją za nieetyczną. Najważniejsze są cele polityki językowej należy je przedstawić i przejść do działania czyli do jej „uprawiania”.

Podczas tworzenia programu polityki językowej nie można także zapomnieć o obywatelach mieszkających poza granicami kraju. Jan Mazur rozumie to pojęcie jako przemyślane działania kompetentnych podmiotów, ustanawiających reguły i zasady dotyczące użycia języków, którymi posługują się etniczne, narodowe i państwowe wspólnoty komunikacyjne. Działania polityki językowej powinny według niego rozprzestrzeniać się także w innych wspólnotach komunikacyjnych.<sup>20</sup> Termin ten rozumiany jest w szerszym znaczeniu, ponieważ Mazur nie zapomina również o użytkownikach mieszkających poza granicami kraju. Podczas tworzenia planu polityki językowej należy wziąć pod uwagę także czynniki socjologiczne i uwarunkowania polityczne. Należy rozeznaczyć się w sytuacji diaspory za granicą, ponieważ to ona będzie wpływała na cele i charakter postępowania polityki językowej. W takiej sytuacji powinno się podzielić emigrantów na starych i nowych, ponieważ ich stosunek do języka, obyczajów i tradycji jest inny. Starzy emigranci traktują język jak czynnik łączności z krajem, a formy językowe, które są przez nich używane najczęściej są przestarzałe.

---

<sup>19</sup> F. Grucz, *Współczesna polska polityka językowa w zakresie nauki języków obcych*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, Lublin 1999, s. 73.

<sup>20</sup> J. Mazur, *Zadania polityki językowej RP w zakresie potrzeb edukacyjnych Polonii, Polaków za granicą i cudzoziemców*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, pod red. J. Mazura, Lublin 1999, s. 137.

### 1. 3. *Polityka językowa według Dubravka Škiljana*

Od zawsze mamy do czynienia z polityką językową i chociaż nie została ona od razu nazwana, to na pewno świadomie lub nieświadomie była prowadzona. Wspólny język zawsze spajał naród i świadczył o postępie cywilizacyjnym, dlatego dbanie o niego to nasz obywatelski obowiązek. Każdy językoznawca zdaje sobie sprawę, że występują różne pojęcia polityki językowej, należy jednak z tych wszystkich wybrać to, które zostanie uznane za nadrzędne. Polityka językowa składa się z wielu elementów, które ją kształtują. Nie można o nich zapomnieć, bo to one wpływają na jej cele i tworzą jej charakter. Škiljan tworząc swój termin dla tego pojęcia brał pod uwagę również jego inne tłumaczenia. Ljudevit Rajić definiuje je jako zbiór postępowań, w których instytucje, grupy lub jednostki w jakimś społeczeństwie pośrednio lub bezpośrednio wpływają na język, jego zastosowanie i sytuację językową<sup>21</sup>. Bardziej rozwija tę myśl termin Radovana Bugarskiego, który uważa, że jest to zbiór postaw, zasad i decyzji, podejmowanych przez wspólnotę społeczną odzwierciedlające ich stosunek wobec używanych informacji werbalnych<sup>22</sup>.

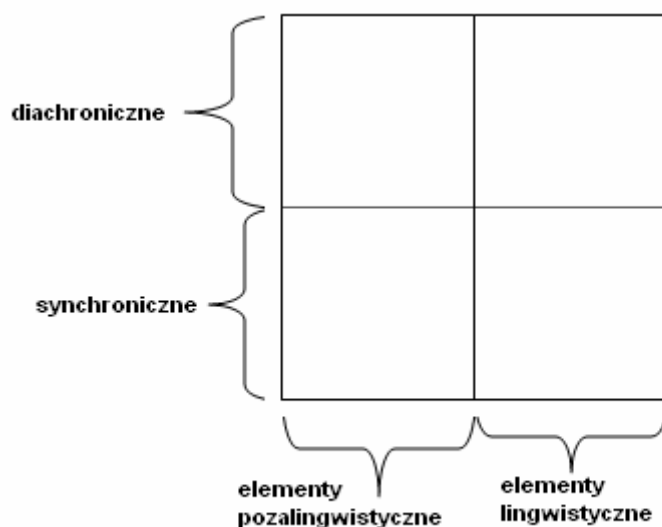
Użytkownicy języka odgrywają najważniejszą rolę w tworzeniu polityki językowej, podkreślają to dwaj wcześniejsi językoznawcy. Škiljan jest podobnego zdania uważa, że swoimi racjonalnymi zachowaniami społeczeństwo powinno wpływać na formy językowe i odrzucać te, które nie przypadły im do gustu lub sprawiają trudności<sup>23</sup>. Zadaniem polityki językowej powinno być kształtowanie świadomości społecznej, nie można zatem zaniedbać strony społecznej tego pojęcia, ponieważ jest ona z nim fundamentalnie związana. Do kontekstu społecznego zaliczyć można wszystkie elementy, które wpływają na politykę językową. Podzielone są one na lingwistyczne i pozalingwistyczne. Škiljan uważa zatem, że z każdej kategorii można wyróżnić przykłady synchroniczne (pośrednio wpływają one na politykę językową) od diachronicznych (oddziaływają z perspektywy historycznej). Granica pomiędzy nimi jest nie ostra, dlatego czasami będzie się zacierać.

---

<sup>21</sup> Lj. Rajić, za: D. Škiljan, *Jezična politika*, Zagreb 1988, s. 8.

<sup>22</sup> R. Bugarski za: D. Škiljan, op. cit., s. 8.

<sup>23</sup> Polityka językowa jako: „skup racionalnih i uglavnom institucionaliziranih postupaka kojima neko društvo utječe na jezične oblike javne komunikacije i na formiranje svijesti svojih sudionika o tome” (D. Škiljan, op. cit., s. 8.)



24

Elementy pozalingwistyczne można podzielić na sześć grup: ekonomiczną, demograficzną, kulturową, socjalną, polityczną i prawną. Cechy demograficzne zależą od liczby ludzi mówiących w różnych językach, względem których prowadzi się politykę językową. Należy zatem sprawdzić, czy na terytorium państwa występują mniejszości językowe i ile ich jest. Nie chodzi tu o wpływ języka mniejszości na język oficjalny, tylko o sytuacje, w jakich się go używa. Najłatwiej mają pod tym względem kraje, które są raczej jednolite pod względem narodowościowym na przykład Polska, Dania, Węgry, Islandia. Język w takich krajach znajduje się w najlepszej sytuacji, ma on bowiem najlepsze warunki egzystencji, ponieważ występuje we wszystkich sferach życia społecznego. Natomiast w krajach wielonarodowych możemy mieć do czynienia z bardziej skomplikowaną sprawą narodowościowo – językową.

Czynniki ekonomiczne natomiast wpływają na zdolność prowadzenia polityki językowej. Zatem są to również bardzo ważne elementy, które trzeba wziąć pod uwagę. Wszyscy doskonale wiemy, że bez odpowiedniego kapitału prawie nic nie da się zrobić, a na pewno nie da się prowadzić polityki językowej. Nie chodzi tu tylko o instytucje, które trzeba utworzyć, ale trzeba również opłacić ludzi, którzy będą się tym zajmować. Według Škiljana elementy ekonomiczne mogą subtelnie wpływać na świadomość językową i modelować potrzeby ludzi, na przykład w wielojęzycznych krajach mogą wyodrębniać się różne gałęzie gospodarcze, jeśli pokrywa się ona przynajmniej częściowo z przestrzennym podziałem użytkowników różnych języków<sup>25</sup>.

<sup>24</sup> Klasyfikacja W. F. Mackey'a za: D. Škiljan, op. cit.s. 13.

<sup>25</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 16.

Dla polityki językowej kolejnym ważnym elementem jest otoczenie kulturowe, największy wpływ wywiera na nie społeczna świadomość językowa. Trzeba zwrócić uwagę również na piśmiennictwo i obecność języka w procesach edukacyjnych i środkach masowej komunikacji. Oprócz tego należy zobaczyć jaki jest na przykład wpływ mediów na odbiorców, czy telewidzowie rozumieją to, co mówią do nich redaktorzy lub aktorzy z telewizorów.

Od zawsze wiadomo, że język i społeczeństwo wpływają na siebie. Pomiedzy strukturą socjalną i lingwistyczną występują relacje, które są jednym z podstawowych tematów socjolingwistyki. Człowiek łatwo może zmienić przynależność społeczną, zdobędzie wykształcenie, ale trudno będzie mu pozbyć się pewnych przyzwyczajzeń językowych, które wynikają z jego klasy społecznej.

Wymiar polityczny kontekstu społecznego nie wyczerpuje się w żaden sposób w polityce językowej, która według Škiljana jest częścią globalnej polityki jakiegoś społeczeństwa. „Językowe ideologie“ można podzielić na cztery typy: pluralizm językowy (którym funkcjonalnie posługuje się językowa różnorodność), wernakularyzację (wznoszenie jakiegoś idiomu na poziom języka komunikacji) i internacjonalizację (przyjmowanie języka nieautochtonicznego na język komunikacji publicznej). Ważne jest także czym jest polityka językowa i najważniejsze jest, aby wszyscy, bez względu na to jaki jest ich język ojczysty, opanowali język dominujący (asymilacja językowa).

Institucje państwowe w każdym państwie zapisują w aktach jakieś postanowienia dotyczące języka, a w innych nawet przepisy i prawa, które odnoszą się do działalności językowej i komunikacji publicznej. Wszystko zależy od charakteru polityki językowej. Należy także określić pewne normy językowe, zabezpieczyć język przed elementami, które mogłyby naruszyć jego wewnętrzną równowagę. Widać zatem, że wymiar prawny również jest istotny w polityce językowej. Ustalenia językoznawców jako takie nie mają sankcji prawnej, zatem ważne jest, aby wszystkie ich działania zostały znormatywizowane.

Innymi ważnymi elementami językowymi, które wpływają na politykę językową są czynniki lingwistyczne. Nie można o nich zapomnieć opisując to pojęcie oraz rozpatrywać ich bez ich historii. Elementy lingwistyczne to „pozajęzykowe zjawiska, które opisuje lingwistyka”<sup>26</sup>. Według Škiljana można ograniczyć je do czterech grup

---

<sup>26</sup> Ibid., s. 21.

geolingwistyki, socjolingwistyki i psycholingwistyki. Aspekty geolingwistyczne dają polityce ważne informacje o dystrybucji idiomów na określonym terenie związane oczywiście z lokalnymi czynnikami. Należy rozpoznać rozmieszczenie języków, ich odmian i dialektów, a także miejsca ich występowania.

Wymiar socjolingwistyczny bada różnorodność użytych idiomów przez tę samą grupę społeczną, na tym samym obszarze. Dla polityki językowej należałoby wypisać rozmieszczenie socjolektów wraz z ich funkcjonalną matrycą. Należy określić, który z tych socjolektów został wybrany przez społeczeństwo i dlaczego. Trzeba wziąć pod uwagę fenomen wielojęzyczności (w formie bilingwizmu i w kształcie dyglosji).

Stanowisko społeczne wobec języka powinno być kształtowane przez politykę językową. Elementy psycholingwistyczne określane są jako trzon postawy wobec języka. Istnieją różne postawy wobec języka, na przykład człowiek postrzega język jako środek komunikacji, albo jako sposób prezentacji samego siebie. Może jest to dla niego metoda na kształtowanie tożsamości kulturowej albo narodowej lub język stanowi dla niego część społecznej spójności i identyfikacji. Z punktu psycholingwistycznego bada się tym samym, który idiom jest nadrzędny i dlaczego wybrano właśnie ten, co spowodowało taką decyzję.

Teoria lingwistyczna oprócz kształtowania świadomości społecznej realizuje i prowadzi politykę językową. Jest to część naukowego poznawania i współdziałania - w granicach możliwości. Wpływ lingwistyki, jak podkreśla Škiljan, nie może przewyższać poziomu teoretycznego, a ilościowo nie może być większy od nauki o języku w naukowym rozumieniu społeczeństwa.

Pojęcie polityki językowej jest bardzo szerokie. Często elementy, które wpływają na nią mogą w pewnym stopniu wychodzić poza jej domenę. Według Fishmana istnieją cztery główne tematy odnoszące się do językowej działalności polityki językowej: *autonomia*, *historyczność*, *witalność* i *planowanie językowe*<sup>27</sup>. Pod tymi pojęciami kryje się świadomość społeczna, świadomość o niezależności jakiegoś idiomu od innych i poczucie, że język odróżnia się od reszty języków, które go otaczają. *Autonomia* potrzebna jest na takich obszarach, gdzie występuje większa liczba języków podobnych pod względem genetycznym i typologicznym. W ten sposób wyraża się jego niezależność bez względu na to czy jest potwierdzony lingwistycznymi faktami czy nie.

---

<sup>27</sup> J. A. Fishman za: D Škiljan, op. cit., s. 28- 55.

*Historyczność* również wpływa na świadomość osób mówiących danym językiem. Jednak nie wszystkie wspólnoty mają ją rozwiniętą. Jeśli ona nie istnieje lub występuje w małym stopniu, polityka językowa powinna zadbać o nią. W wąskim stopniu historyczność powiązana jest z piśmiennictwem i jego zabytkami. Naukowe fakty o języku często zastępują mity, legendy i wierzenia.

W przypadku *witalności* języka społeczna świadomość mówiących i funkcjonalność ich języka w różnych formach komunikacji może być obserwowana na dwóch poziomach: wewnątrz wspólnoty językowej i w stosunku do innych grup językowych. Najlepszą opcją byłby jeden kraj, w którym występuje jeden naród i jeden język. Świadomość w takich modelach jest bardzo trwała, czasami nieznacznie zmieniana. Jednak bardzo rzadko mamy do czynienia z takimi wspólnotami językowymi. Nie oznacza to, że polityka językowa ma w takich krajach małe znaczenie. Otóż nie, w takim przypadku będzie ona właśnie chronić witalność języka. W krajach, w których występuje większa liczba wspólnot językowych - społeczeństwo wielojęzyczne – polityka językowa musi chronić język komunikacji, jego witalność. Jeśli witalność jest nie podtrzymywana, może doprowadzić to do egzoglosji i poliglosji, a tym samym do zaniku wspólnoty językowej.

Mówiąc o polityce językowej nie można zapomnieć o *planowaniu językowym*, które stanowi podstawę lingwistyki jako środek realizacji polityki językowej. Polega ono na ustanowieniu odpowiedniego dialektu, kodyfikacji i standaryzacji czyli planowaniu statusu, ustanowieniu odpowiedniego idiomu komunikacji publicznej, określanie norm językowych i rozwiązywanie innych problemów językowych - planowanie korpusu. Oprócz tego polityka językowa powinna wpisać do swojego planu również system nauczania języka dominującego w kraju i wśród obywateli mieszkających poza granicami.

Jak widać pojęcie polityki językowej ma bardzo szerokie znaczenie. Chociaż większość z nich ma znaczenie synonimiczne, niektórzy językoznawcy zwracają uwagę na problemy, których w latach siedemdziesiątych nie brano pod uwagę. Termin ten w Polsce najczęściej zawężany jest do błędnego znaczenia, polityki jako umiejętności sprawowania władzy (angielskie *politics*, a nie *policy*), dlatego należałoby na początku pokazać społeczności, co językoznawcy mają na myśli i jak ważne znaczenie ma rola polityki językowej dla kraju. Język odgrywa najważniejszą rolę i polityka językowa nie tylko powinna być realizowana w kraju, ale także za granicą. Co do jednego naukowcy

są zgodni: bez odpowiedniej świadomości społecznej nie ma mowy o dobrym planie polityki językowej. Doskonale wiemy, że jeśli napotkamy na sprzeciw ze strony użytkowników języka cała praca językoznawców będzie bezsensowna. W planowaniu językowym nie można zapomnieć również o mniejszościach znajdujących się w kraju. Oni także powinni mieć możliwość doskonalenia języka i komunikowania się nim w swoich wspólnotach.

Na politykę językową wpływa wiele elementów, podział ich nie jest jednak ostry, dlatego jego granice się zacierają. Jest ich tak wiele, że trudno jednoznacznie zdefiniować pojęcie polityki językowej. Na pewno działania, które są podejmowane w celu zachowania żywotności języka są bardzo ważne. Budują nie tylko świadomość językową, która jak już wspominałam, jest uzależniona od polityki językowej i odwrotnie, ale także zachowują istnienie narodu, bo to język jest fundamentem narodowości i należy o niego dbać. Oczywiście zadanie to nie jest proste wymaga to wiele pracy, odpowiedniej kadry i czasu, ale należy jak najszybciej z teorii przejść do praktyki i wcielić je w życie.

## Rozdział II. Czynniki wpływające na politykę językową w Polsce i byłej Jugosławii

### II. 1. Czynniki demograficzne

Polska uchodzi w Europie za kraj jednonarodowy. W Narodowym Spisie Powszechnym z 2002 roku ponad 96% ankietowanych zadeklarowało narodowość polską (36 983 720), 1,23% przynależność do innej narodowości, natomiast 2,03% ludności nie określiło swej narodowości<sup>28</sup>. Jedyne pięć narodowości ma liczbę przedstawicieli powyżej 10.000. Są to: Ślązacy 173.148, Niemcy 152 897, Białorusini 48 737, Ukraińcy 30 957 i Romowie 12 855, a 13 pozostałych nie przekraczało 6.000 osób: Łemkowie 5 863, Litwini 5 846, Kaszubi 5 062, Słowacy 2 001, Wietnamczycy 1 808, Francuzi 1 633, Amerykanie 1 541, Grecy 1 404, Włosi 1 367, Żydzi 1133, Bułgarzy 1 112 i Ormianie 1 082. Spis ten nie został uznany przez wiele organizacji mniejszościowych chociażby przez Ruch Autonomii Śląska i Związek Ukraińców w Polsce. Kwestionariusz bowiem był nieprecyzyjny, ponieważ w rubrykę „narodowość” można było wybrać narodowość polską lub nie. Z tego powodu większość Kaszubów za nadrzędną uznała narodowość polską nad regionalno-etniczną<sup>29</sup>. Według Marka Cybulskiego narodowy spis ludności wywołał również dyskusje na temat mniejszości śląskiej. Chociaż gwara śląska nie różni się tak, jak język kaszubski od polskiego, to jednak Ślązacy wyznaczają bardzo silną granicę pomiędzy nimi. Jak stwierdził Cybulski w artykule, publicyści opisujący ten spis, skrytykowali Ślązaków za „nieprzemysłane decyzje separatystyczne”, a wysoka liczba zadeklarowanych Ślązaków w spisie to odpowiedź na niedostrzeżenie wagi problemu<sup>30</sup>. Gwara śląska przeżywa po 1989 roku odrodzenie, a świadomość narodowa samych Ślązaków jest wysoka i chcą oni zachować mowę swoich przodków. Język wprowadzono do szkół, organizuje się konkursy, ale wszystko dzięki osobom znanym, które bronią gwary śląskiej są to, między innymi Kazimierz Kutz, i prof. Jan Miodek.

W byłej Jugosławii natomiast, kraju wielojęzycznym, według spisu z 1981 roku, na którym bazował Škiljan, było 22 447 701 ludzi z czego aż 18 narodowości liczyło ponad 10 tysięcy członków. Najliczniejszymi narodowościami byli: Serbowie

---

<sup>28</sup> GUS, Wyniki Narodowego Spisu Powszechnego Ludności i Mieszkań 2002 w zakresie deklarowanej narodowości oraz języka używanego w domu

<sup>29</sup> M. Latoszek, „Kaszubi w spisie”, „Pomerania”, nr 7, Gdańsk 2004, s. 14.

<sup>30</sup> M. Cybulski, *O Ślązakach i ich mowie*, „Pomerania”, nr 1, Gdańsk 2004, s. 19.



(36,3% ogółu ludności), Chorwaci (19,7%), Muzułmanie (8,9%), Słoweńcy (7,8%), Albańczycy(7,7%), Macedończycy (6,0%), Czarnogórcy (2,6%), Węgrzy (1,9%), Romowie (0,6%), Turcy (0,5%), Słowacy (0,4%) oraz Rumuni, Bułgarzy, Wołosi, Rosjanie, Czesi, Włosi i Ukraińcy (każda grupa mniej niż 0,25%). 5,4 % ludności deklaroowało swoją narodowość jako Jugosłowiańska<sup>31</sup>, a 1.1% ogółu ludności to ludzie z narodowością nieokreśloną, wyrażające niezdecydowanie lub nie umiejące ją określić. Oprócz tego w spisie wystąpiły również grupy etniczne takie jak: Austriacy, Grecy, Żydzi, Niemcy, Polacy, Rosjanie, ale w każdej było mniej niż 10.000 osób.

Dla polityki językowej takie dane są bardzo ważne, ale podczas jej tworzenia nie można skupiać się jedynie na gęstości zaludnienia, proporcji mieszkańców i tym podobnych. Kontekst demograficzny staje się ważny jeśli połączymy go z innymi danymi na przykład z czynnikami historycznymi. Z powodu elementów historycznych na terenach byłej Jugosławii występowały narodowości, które zostały uznane, ponieważ były wystarczająco rdzenne. Takim przykładem mogą być Węgrzy i Austriacy, którzy do 1918 roku należeli do Monarchii Austro-Węgierskiej i osiedlali się na części terenów byłej Jugosławii. W Polsce prawnie uznano 9 narodowości według ustawy z 6 stycznia 2005 roku: białoruską, czeską, litewską, niemiecką, ormiańską, rosyjską, słowacką, ukraińską i żydowską<sup>32</sup>. Mniejszości są wyodrębniane na podstawie łącznie sześciu kryteriów jednym z najważniejszych jest oczywiście mniejsza liczebność grupy niż ludności w kraju, ale także fakt, że przodkowie zamieszkiwali Polskę od co najmniej 100 lat.

Dane demograficzne warunkowane są także czynnikami społeczno – ekonomicznymi. W Byłej Jugosławii było spowodowane to różną rotacją siły roboczej i niejednorodnym rynkiem zbytu. Na politykę językową wpływają również obywatele za granicą. Jak już wcześniej wspomniałam kontekst demograficzny jest mało znaczący jeśli nie bierze się pod uwagę również innych czynników. Jednak właśnie tylko demograficzne dane jasno przedstawiają sytuację w b. Jugosławii, w której dla 75% ludności językiem ojczystym był język serbskochorwacki i niewątpliwie odzwierciedlały się one w polityce językowej i komunikacji publicznej. Dlatego polityka językowa powinna mieć, jak nazwał to Škiljan „wbudowany mechanizm »ochronny« innych języków”<sup>33</sup>, uchroniłoby to użytkowników innych języków przed

---

<sup>31</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 65.

<sup>32</sup> Dziennik Ustaw, 2005, nr 17 poz. 141: <http://isip.sejm.gov.pl>, patrz Aneks.

<sup>33</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 69.

mniej korzystnym położeniem w stosunku do języka obowiązującego. Jeśli natomiast istnieje liczna mniejszość narodowa, a język jest wyznacznikiem ich narodowego istnienia, powinien zdobyć określony uprzywilejowany status.

## II.2. Czynniki ekonomiczne

Ekonomiczne migracje rzeczywiście zmieniają obecny demograficzny obraz świata, mając wpływ na politykę językową. Po wstąpieniu do Unii Europejskiej Polacy i inni przedstawiciele państw członkowskich mogą podjąć pracę w prawie każdym wybranym przez siebie kraju. Zmieniają oni spis grup etnicznych, a tym samym wpływają na zmianę polityki językowej w danym kraju. Globalizacja produkcji i rynku spowodowała, że angielski jest obecnie pierwszym językiem komunikacyjnym w kontaktach handlowych czyli przenośnie można go określić jako *lingua franca*. Dlatego Alfred Majewicz uważa, że państwa należące do UE powinny przekazywać duże kwoty na nauczanie języków obcych, jak to określił, „dla zastosowania społeczności do w miarę bezkonfliktowego funkcjonowania w strukturach wielojęzycznych”, ponieważ we wspólnocie wieloetnicznej, wielokulturowej i naturalnie wielojęzycznej nie może być tak, że jakiś język będzie uprzywilejowany<sup>34</sup>. Według założeń wspólnoty bowiem wszystkie kraje, narodowości i języki są równe, dlatego zatem nie inwestować w reklamę języka polskiego? Adam Pawłowski uważa, że znajomość języka polskiego nie otwiera w Europie i na świecie tak wielkich możliwości jak znajomość języka zachodniego<sup>35</sup>. Najprawdopodobniej jeszcze długo tak będzie ze względu na mało korzystną sytuację finansową, ale może państwo powinno przekazać więcej pieniędzy na promocję języka polskiego i Polski za granicą. Obywatele innych krajów UE powinny mieć możliwość poznać język „sąsiadów”. Przede wszystkim należy przestać straszyć obcokrajowców stwierdzeniem, że polski jest trudny. Jak podkreśla Anna Dąbrowska: „Promocja języka polskiego poza granicami państwa powinna być bardziej ofensywna”<sup>36</sup>, a jeśli cudzoziemcy chcą uczyć się języka polskiego czemu nie ułatwić im nauki języka..

---

<sup>34</sup> A. F. Majewicz, *Języki i polityka językowa w Unii Europejskiej w perspektywie dalszego poszerzania Unii z kilkoma uwagami w związku z „Ustawą o języku polskim”, Kaszubszczyzną i jubilatem*, [w:] *Opuscula linguistica Gorgio Treder dedicat*, pod red. E. Brezy, Z. i A. Liców. Gdańsk 2007, s. 317.

<sup>35</sup> A. Pawłowski, op. cit., s. 15.

<sup>36</sup> A. Dąbrowska, *Róbmy swoje! O blaskach i cieniach promocji języka polskiego*, [w:] *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej*, pod red. J. Warcholi, D. Krzyżak, Katowice 2008, s. 190.

Czynnik ekonomiczny odgrywają dużą rolę w rozwoju poszczególnych terminologii naukowych i fachowych, zwłaszcza na języki narodowości. Tam, gdzie nie powstają żadne gałęzie gospodarcze i nie ma możliwości rozwoju pewnych pojęć naukowych, nie zostanie stworzona żadna specyficzna terminologia, jeśli oczywiście nie jest ustanowiona w języku ojczystym narodowości.

Instytucje, które zajmują się polityką językową, aby funkcjonować potrzebują środków finansowych. Potrzebne one będą na opłacenie pracowników, ale również na słowniki, odpowiednie podręczniki do szkoły, reklamę i na wiele innych niezbędnych rzeczy.

### *II. 3. Czynniki kulturowe*

Tworząc politykę językową powinno wziąć się też pod uwagę pochodzenie kulturowe nosicieli języka. Języki słowiańskie kojarzą się raczej z „zacofaniem” i są mało atrakcyjne dla człowieka z Europy Zachodniej. Z tego powodu istnieją różne krzywdzące stereotypy, a samoocena językowa obywatela z takiego kraju spada. Mieszkając za granicą nie porozumiewa się on w swoim ojczystym języku, ponieważ boi się szykan lub drwin ze strony mieszkańców kraju, w którym przebywa. Wydaje mi się, że z biegiem lat tożsamość językowa Polaków wzrosła, Polacy nie są już tak pełnym kompleksów narodem jak byli kiedyś. Walery Pisarek stwierdza, że polityka językowa powinna być tak skonstruowana, aby w momencie, gdy człowiek staje między wyborem tożsamości europejskiej a narodowej, dawała mu „pierwszeństwo »polskości«”<sup>37</sup>.

Ważne jest także, aby chronić tradycję językową w kraju. W Polsce, w kraju uważanym za jednonarodowy, nie będzie to takie trudne jak w państwach, w których występuje wiele narodowości i mniejszości etnicznych. Była Jugosławia jest przykładem właśnie takiej różnorodności kulturowej. Każdy naród, aż do zjednoczenia kraju zdobywał określony dorobek kulturowy od piśmiennictwa po osiągnięcia technologiczne, to głównie one spowodowały językowe rozwarstwienie na tych terenach. Taka różnorodność, jak mówi Škiljan, może „obciążyć niekiedy praktyczną realizację polityki językowej”<sup>38</sup> i postawić przed nią ciężkie zadania. Utrwalanie dorobku kulturalnego może również spowodować wzrost patriotyzmu, który w obecnych czasach ma tendencję spadkową, a także podtrzymuje więź narodu z tradycją

---

<sup>37</sup> W. Pisarek, op. cit., s. 15.

<sup>38</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 73.

kulturalną. Spadek wśród społeczeństwa takich wartości jak patriotyzm można obecnie zaobserwować podczas wyborów i niskiej frekwencji uczestnictwa obywateli, a cecha ta jest jednym z ważnych składników potrzebnych do podtrzymania żywotności języka.

Plan polityki językowej powinien zapewniać grupom etnicznym lub innym narodowościom rozwój i lepszą jakość życia, oczywiście nie niszcząc przy tym ich tożsamości. W Polsce na szczęście jest to umożliwiane, na Podlasiu ze względu na duże skupisko Białorusinów dzieci mają do wyboru w szkole naukę religii prawosławnej lub katolickiej. Chociaż grupa ta ma słabo rozwiniętą tożsamość językową, to czynnikiem konsolidującym je jest przede wszystkim Polski Autokefaliczny kościół prawosławny. Dzieci należące do tych grup etnicznych mogą uczyć się w szkole swojego języka ojczystego, a nawet zdawać go na maturze jako język mniejszościowy<sup>39</sup>.

Braki w wykształceniu mogą spowodować, że społeczeństwo będzie nieprzysposobione do publicznej komunikacji. Škiljan podaje statystyki, w których to 44,1% ludności b. Jugosławii nie miało skończonej szkoły podstawowej, a tylko 31,1% obywateli mogło pochwalić się wykształceniem wyższym<sup>40</sup>. Polityka językowa powinna przeznaczyć pokaźną kwotę na wykształcenie obywateli w przeciwnym razie, izolacja kultur i brak dialogu pomiędzy nimi, może wyczerpanie jej.

Celem polityki językowej jest dostarczenie ludziom poprawnych wzorów możliwie doskonałego języka. Dawniej naśladowano pisarzy, którzy zakładali sobie, że będą pisać najlepiej, jak to jest możliwe. Obecnie na jakość mowy ludzi oddziałują mass media. Dlatego właśnie w radiu, prasie, telewizji i internecie powinny znajdować się takie wzory językowe. Artykuły prasowe powinny zostać być poddawane korektom językowym, dzięki temu czytelnicy nie będą uczyć się błędnych struktur zdaniowych lub słów. Z internetem jest większy problem, ponieważ współcześnie każdy może zostać „dziennikarzem” i umieścić tekst jaki, mu się żywnie podoba, ale jeżeli na przykład w radiu i telewizji będą dominowały poprawne wzory językowe to społeczeństwo może nie będzie używać błędnych form.<sup>41</sup>

## *II. 4. Czynniki społeczne*

Aby przedstawić czynniki społeczne, należy najpierw poznać społeczeństwo, sprawdzić, jakie jest zróżnicowanie społeczne, czy istnieją w nim klasy. Czy w

---

<sup>39</sup> „Czasopis”, nr 6, Białystok 2008.

<sup>40</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 75.

<sup>41</sup> J. Mazur, op. cit., s. 143.

państwie mniejszą grupę stanowią ludzie wykształceni, którzy czasami w nieświadomy sposób narzucają społeczeństwu własne nawyki i wzorce zachowań językowych czy też większością są jednak ludzie słabiej wykształceni, a może nawet analfabeci. Jest to ważne w tworzeniu polityki językowej, aby można było zobaczyć czy grupa przyjmie jakieś rozwiązania językowe raczej biernie czy będzie się wobec zasad buntować<sup>42</sup>. Škiljan podkreśla, że wykształcenie wpływa na zbieżność językowych i komunikacyjnych kompetencji. Zatem politykę językową prowadzi zespół ludzi, a nie cały naród.

Należy zaszczerpić w ludziach odpowiednie formy i postawy językowe. Ale jeśli do tego dojdzie należy najpierw zobaczyć, jakie formy są uznawane przez społeczeństwo jakie propagowane, a jakie praktykowane, później można je zastosować w języku. Należy także pamiętać, że język pisany i mówiony nie jest tożsamy. Polityka języków musi dążyć do tego, aby była jak najmniejsza rozbieżność między nimi. W języku polskim na szczęście nie ma takiej dużej różnicy, ale istnieją języki, których forma potoczna i literacka jest ogromna.

Istotny wpływ na język komunikacji publicznej mają również osoby z klasy wyższej. Posługują się one profesjonalnym żargonem również poza miejscem pracy, co powoduje powstawanie leksykalnych i frazeologicznych nauk otwartych, przyjmowane są pewne terminy, najczęściej z języka angielskiego. Škiljan zwraca uwagę czy nie działa się przez to na szkodę języka<sup>43</sup>.

Od zawsze istniało przekonanie, że człowiek zaliczający się do wyższego stanu społecznego z pewnością poprawnie posługuje się językiem ojczystym. Nie jest to do końca zgodne z prawdą. Można zdobyć wykształcenie, przyswoić sobie styl życia, ale trudno jest zmienić nawyki językowe, które tkwią głęboko w człowieku<sup>44</sup>.

Wiedza o rozbieżności klasowej w kraju jest ważna w tworzeniu polityki językowej również dlatego, aby znaleźć odpowiedni idiom dla wszystkich nie tylko dla ludzi z wyższej klasy (jeśli podział istnieje). Jak już wspomniałam, w obecnych czasach ważną rolę odgrywają media i internet. Gdyby, powiedzmy, w telewizji posługiwano się językiem trudnym, kompletnie odbiegającym od idiomów, które ludzie stosują, które kształtowane były przez środowisko rodzinne, wtedy część społeczeństwa najczęściej nie rozumiałaby tego, co ogląda. Kurkowska istotnie zwraca uwagę, że wszystkich

---

<sup>42</sup> F. Nieckula, *Od gramatyki normatywnej do glottopolityki*, „Socjolingwistyka“, nr 1, Katowice 1977, s. 63.

<sup>43</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 76.

<sup>44</sup> H. Kurkowska, op. cit., s. 25.

barier nie da się pokonać, dlatego czasami warto obniżyć poprzeczkę. Podczas tworzenia polityki językowej potrzebny jest „zdrowy rozsądek”, a ostre prawa nie zdają rezultatów<sup>45</sup>.

## II. 5. Czynniki polityczne

Zanim rozpocznie się tworzenie polityki językowej, należy zorientować się jaka doktryna kieruje polityką językową: polilingwalna czy monolingwalna ta druga jak mówi Gajda, może sprowadzić wielojęzyczność do jednego języka (*lingua franca*) lub do zatwierdzenia kilku języków jako języki międzynarodowe. Natomiast ta druga występuje w dwóch formach: *nacjonalistycznej* (może doprowadzić do szowinizmu, ksenofobii i konfliktów) i *ekologicznej* (podkreśla kulturowy charakter języka)<sup>46</sup>.

Występują również doktryny polityczne: puryzm lub liberalizm wpływające na sposób tworzenia polityki językowej. Lubaś potępia puryzm jedynie jako metodę, uważa ją bowiem za szkodliwą i twierdzi, że „działa bowiem bezwzględnie, głosi półprawdy, prymitywizuje skomplikowane sprawy funkcjonowania języka, powoduje zamęt, popularyzuje uproszczoną wiedzę” a liberalizm ma jedynie informować<sup>47</sup>. „Język w obecnych czasach zaśmiecony jest wulgaryzmami i zwiększona jest liczba błędów, a puryzm niezaprzeczalnie chroni czystość języka. Uważa on zatem, że opinia społeczna powinna mieć decydujące zdanie na temat wyboru obowiązujących wariantów należy „upowszechnić wiedzę językoznawczą i wyzbyć w tej dziedzinie się dydaktyzmu i nudziarstwa”<sup>48</sup>. Obecnie mamy do czynienia z systemowo-funkcjonalnym modelem społeczeństwa i duże znaczenie ma subsydiarność (pomocniczość), która unika używania siły, a państwo wkracza dopiero w ostateczności.

Ramy polityki językowej w b. Jugosławii, na poziomie teorii, określał socjalizm i federalizm. Škiljan podkreślał, że nie można opierać prawa jedynie na poziomie etnicznym<sup>49</sup>. Organa polityczne powinny były zabezpieczać społeczeństwo z jednoczesną możliwością ich uczestniczenia w tworzeniu polityki językowej.

Podstawową zasadą polityki władz PRL była jedność narodowa, polityczna i ideologiczna połączona ze szczelnym zamknięciem granic.<sup>50</sup> Mało istotna była także

---

<sup>45</sup> H. Kurkowska, op. cit. s. 24.

<sup>46</sup> S. Gajda, *Program polskiej polityki językowej (rozważania wstępne)*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, pod red. J. Mazura, Lublin 1999, s. 44.

<sup>47</sup> W. Lubaś, *Opinia społeczna, a polityka językowa*, „Socjolingwistyka”, nr 1, s. 44.

<sup>48</sup> Ibid.

<sup>49</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 78.

<sup>50</sup> A. Pawłowski, op. cit., s. 9.

regulacja kwestii językowych mniejszości narodowych i etnicznych. W PRL-u mniejszości narodowe i etniczne były dyskryminowane, nie zgadzało się to ze stwierdzeniem jeden naród - jeden język.. Niektóre narodowości lub mniejszości nie obnosiły się ze swoim pochodzeniem. Było to spowodowane narzucaniem edukacyjnej polityki językowej, od jej działań zależało czy dana grupa uznaje swoją mowę jako język czy jako dialekt lub gwarę. W b. Jugosławii natomiast ze względu na różnorodność etniczną prowadzona była polityka pluralistyczna, która zakładała równość i wolność językową dla wszystkich.

Oznacza to, że ustrój polityczny i działania najwyższych organów państwowych są również istotne. To od nich zależy czy jakieś ustawy zostaną podpisane czy nie i jakie języki będą nauczane w szkołach. Takim przykładem może być właśnie Polska, w której to poziom nauczania języków zachodnich był bardzo niski, dochodziła do tego jeszcze niedostępność publikacji w tych językach i oczywiście uniemożliwianie swobodnego podróżowania<sup>51</sup>. Władze powinny także pamiętać o diasporach, polityka językowa powinna dbać również o obywateli mieszkających poza granicami kraju. Wydaje mi się, że obecnie na naukę języków obcych jest zwracana większa uwaga. Przede wszystkim zdaje się obowiązkowo maturę z jednego wybranego języka obcego. Jak zwraca uwagę Grucza, polityka językowa powinna sprawdzić jaką wagę przykładają się do nauki języków obcych obecnie w Polsce, w której klasie się ją rozpoczyna i kończy<sup>52</sup>.

## *II. 6. Czynniki prawne*

Należy także pamiętać, o uchwalaniu ustaw dotyczących języka. W Polsce język polski otrzymał status języka urzędowego dopiero w 1999 roku, a ustawa weszła w życie w 2000 roku. Inicjatorem ustawy został prof. Walery Pisarek i powołano Radę Języka Polskiego, która pełni funkcję opiniodawczo-doradczą. Za największe zagrożenia dla języka polskiego uznano wpływy angielszczyzny i wulgaryzację języka. Ustawa ma na celu chronić język polski przed procesem globalizacji oraz szerzyć wiedzę o nim, jego kulturze i doskonalić sprawności językowe. Oczywiście obecnie mamy do czynienia z krajami, w których nie ma ustanowionego prawnie języka urzędowego, chociaż w rzeczywistości taką funkcję pełni jeden, na przykład Stany Zjednoczone. Ktoś mógłby powiedzieć, że tworzenie ustaw o języku oficjalnym

---

<sup>51</sup> F. Grucza, op. cit., s. 79.

<sup>52</sup> Ibid., s. 77.

świadczy jedynie o zagrożeniu tego języka. Andrzej Markowski określa kodyfikację jako „uporządkowanie tego co już istnieje i co jest przez samych użytkowników wartościowane”<sup>53</sup>. Oczywiście nie oznacza to, że kodyfikator zatwierdza wszystko bez namysłu, ale zmienia pewne formy, aby były poprawne i były aprobowane przez społeczeństwo. Wydaje mi się, że najwidoczniej kraje, które nie mają ustanowionego języka urzędowego, nie widzą potrzeby, aby to robić bo język jest w końcu wyznacznikiem naszej kultury. Zatem dlaczego nie zatwierdzić czegoś co jest dla nas wartością najwyższą?

Škiljan podaje, że w Konstytucji SFRJ każdy obywatel miał prawo używać w mowie i piśmie swojego języka. Oprócz tego ustanawia „w zasadzie” język narodu jako język urzędowy na swoim terenie czyli słoweński w Słowenii, macedoński w Macedonii, serbsko-chorwacki w Chorwacji, BiH, Czarnogórze i Serbii) oraz zatwierdza równoprawność pisma łacinki i cyrylicy<sup>54</sup>. Jednak minusem Konstytucji był brak statusu prawnego dla poszczególnych języków, „koncepcja języka obserwuje język bardziej jako wyraz narodowego i kulturowego istnienia niż jako środek komunikacji”<sup>55</sup>.

Innym zagadnieniem jest regulacja prawna polskich mniejszości narodowych. Czas rozpatrywania ustawy trwał aż 7 lat, ponieważ została ona złożona do łaski marszałkowskiej 29 września 1998, a uchwalono ją dopiero 6 stycznia 2005 roku! Jolanta Tambor stwierdziła zatem, że polskie ustawodawstwo względem kwestii tożsamościowych: narodowych i etnicznych ma „ambiwalentny stosunek”<sup>56</sup>. Uważa także, że 6 podpunkt artykułu 2 został nieprecyzyjnie określony. Nie można bowiem według wytycznych podanych w ustawie odróżnić mniejszości etnicznych od narodowych. Jak zostało to opisane: „mniejszość narodowa utożsamia się, a mniejszość etniczna nie utożsamia się „z narodem zorganizowanym we własnym państwie”<sup>57</sup>, ponieważ go nie ma w państwie czy też dlatego, że dana społeczność tego utożsamiania nie chce.

## ***II. 7. Czynniki geolingwistyczne***

Czynniki geolingwistyczne zależą od języków, które można uważać za autochtoniczne. Škiljan, opierając się na przeglądzie Kovačeca, stwierdził, że na

---

<sup>53</sup> A. Markowski, J. Podracki, op. cit., s. 56.

<sup>54</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 84.

<sup>55</sup> „koncepcja jezika više promatra jezik kao izraz nacionalnog i kulturalnog identiteta nego kao sredstvo komunikacije“, za: D. Škiljan, op. cit., s. 85.

<sup>56</sup> J. Tambor, *Język i jego odmiany regionalne- funkcjonowanie we współczesnej Europie*, [w:] *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej*, pod red. J. Warcholi, D. Krzyżak, Katowice 2008, s. 196.

<sup>57</sup> Dziennik Ustaw, 2005, nr 17 poz. 141: <http://isip.sejm.gov.pl>, patrz Aneks.



terenach b. Jugosławii występowało ich nawet 27, między innymi jidysz, żydowsko - hiszpański, turkmeński, rosyjski, polski, niemiecki, grecki, armeński. Oprócz tego występowały również języki serbskochorwacki, słoweński i macedoński, granice języków mieściły się najczęściej w granicach republik, ale także wchodziły na tereny sąsiednich państw. Podczas obserwacji geolingwistycznych można było zauważyć, że w miejscach, na których występowały wszystkie pozostałe języki, czyli idiomy narodowości to w określonych częściach tych terytoriów koncentracja użytkowników języka narodowego była tak duża, że stawał się on językiem obszaru. Oprócz tego należy zdać sobie sprawę jak zauważył Škiljan, że trzy języki słowiańskie są ze sobą genetycznie powiązane, „to wpływa nie tylko na ich relacje (szczególnie w budowaniu autonomii) jak i na sytuacje pozostałych idiomów”<sup>58</sup>.

Dialektalne rozprzestrzenianie również przypada czynnikom geolingwistycznym. Jest to sprawa bardzo istotna, gdy jeden z dialektów jest podstawą języka standardowego. W Polsce po 1945, po przesunięciu granic na zachód wykluczono z polskiego społeczeństwa ludności mówiącej językami białoruskim lub ukraińskim i eksterminowano wielu Polaków pochodzenia żydowskiego<sup>59</sup>. Tambor wymienia trzy grupy ludności zamieszkujące tereny polski, których odmiany języka w językoznawczej literaturze poświęconej współczesnej dialektologii, uważane są za gwary i dialekty:

„niezwykłą odporność na wpływ polszczyzny literackiej. Podczas gdy większość gwar ludowych jest odczuwana przez osoby nimi się posługujące jako sposób mówienia gorszy od polszczyzny literackiej i z tego powodu odrzucana, istnieją także dialekty i gwary, których użytkownicy doceniają ich wartość, a co więcej są z nich dumni [...]”<sup>60</sup>.

Według niej zaliczyć można do niej kaszubszczyznę, gwarę śląską i gwarę podhalańską. Kaszubszczyzna od 6 stycznia 2005 roku uznawana jest za język regionalny. Obecnie wygląda na to, że nie jest zagrożona, ale nie może to uspić czujności społeczności kaszubskiej. Jak podkreśla Majewicz, cały czas potrzebna jest aktywna praca badaczy języka, jego „znawców z pierwszej ręki, którzy ten język kochają i go na telewizorowy bełkot nie zamieniają, którzy będą w stanie skutecznie pomóc młodemu pokoleniu zarówno motywacyjnie, jak i materialnie – [...] potrzeba – Jerzych Trederów.”<sup>61</sup> Mowa Ślązaków nie różni się tak bardzo od języka polskiego jak

---

<sup>58</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 89.

<sup>59</sup> A. Pawłowski, op. cit., s. 8.

<sup>60</sup> J. Reichan, *Gwary polskie w końcu XX w., Polszczyzna 2000. Orędzie o stanie języka na przełomie tysiącleci*, pod. red. W. Pisarka, Kraków 1999, s. 265, za: J. Tambor, op. cit., s. 201.

<sup>61</sup> A. F. Majewicz, op. cit., s. 323.

język kaszubski. Przez większość naukowców uważany jest jako dialekt, ale Tambor stwierdza, że śląski powinien uzyskać status języka regionalnego, ponieważ posiada gwary i poddialekty<sup>62</sup>. Jak pisze Cybulski „wszyscy oni posługują się gwarą lepiej lub gorzej”<sup>63</sup>, świadczy to o ich przywiązaniu do mowy przodków, którą chcą zachować. Mowa górali natomiast inaczej zwaną gwara podhalańską, umacniana była natomiast przez między innymi Jana Pawła II, księdza Józefa Tischnera, zespoły takie jak: Golec Orkiestra i Zakopower. Osobistości te szczyły lub szczyła się swoim pochodzeniem i odmianą języka polskiego. Według Jolanty Tambor podhalański ma nawet wyższy status niż śląski chociaż nie uznano go za język regionalny.

## *II. 8. Czynniki socjolingwistyczne*

W b. Jugosławii językiem o największym zasięgu był język serbskochorwacki. Jak napisał Škiljan niewiele wiadomo było o społecznych rozwarstwieniach. W chorwacko – serbskiej wspólnocie było widać, że dialekty częściowo funkcjonują jako socjolekty, które często pokazują przynależność określonych grup społecznych. Według niego świadczyło to, że „nasze społeczeństwo wciąż częściowo utrudnia tworzenie «normalnej» dystrybucji socjolektów, na którego szczycie jest język oficjalny”<sup>64</sup>. W środowiskach miejskich mamy jednak do czynienia bardziej z żargonem - socjolektem idiomu, posługują się nim określone grupy zawodowe, zależy on od wykonywanej profesji.

Irena Bajerowa w latach 70 przestrzegała przed uniformizacją, która spowodowałaby „nudę i jałowość” w kulturze. Dlatego społeczeństwo powinno być bardziej tolerancyjne dla regionalizmów, które jak to określiła, „nie drażnią ogółu”, a są poprawne gramatycznie i powinniśmy uczyć wszystkich dbania o nie, bo to one między innymi wpływają na języki, dzięki czemu cały czas się one rozwijają<sup>65</sup>.

Škiljan zwraca również uwagę na istotny problem dla polityki językowej czyli na wielojęzyczność. Chodzi tu głównie o mówców, którzy nie opanowali całkowicie dwóch systemów językowych. Spotykane jest to najczęściej wśród dzieci migrantów ekonomicznych, szczególnie w trzeciej generacji stają się oni tak zwanymi: „inwalidami komunikacyjnymi”<sup>66</sup>.

---

<sup>62</sup> J. Tambor, op. cit., s. 202.

<sup>63</sup> M. Cybulski, op. cit. s. 19.

<sup>64</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 91.

<sup>65</sup> I. Bajerowa, op. cit., s. 30.

<sup>66</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 94.

## II. 9. Czynnikiach psycholingwistyczne

Wielokulturowość w b. Jugosławii spowodowała, że elementy psycholingwistyczne są chyba najciekawszymi elementami składającymi się na politykę językową. To społeczeństwo wybiera podstawowy idiom, który przypadł im do gustu. Škiljan wyróżnił cztery typy *autocentryczny model językowy*, w którym najważniejszy jest jeden idiom, *alocentryczny model* - język obcy lub idiom, który ma większy prestiż społeczny i zasięg komunikacyjny. Pozostałe dwa to typy egalitarystyczne, ponieważ jest w nich większa liczba idiomów jednakowo ocenianych wewnątrz wybranego szkieletu (*częściowo egalitarystyczny model*) albo obejmujący wszystkie języki (*uniwersalny egalitarystyczny model*). Wybór modelu zależy od społeczeństwa czy uważa swój własny język za mniej wartościowy niż narodowy czy nie, ale także od wieku, wykształcenia, społecznej i politycznej aktywności oraz rodzinnej edukacji.

Nie można także zapomnieć, że występują różne klasyfikacje postaw wobec języka. Wszystko zależy od tego jak człowiek pojmuje język czy jest to dla niego środek komunikacji lub sposobu prezentacji samego siebie czy kształtowanie kulturalnej tożsamości oraz społecznej spójności.

W Polsce obecnie, jak zwraca uwagę Bugajski, na dany idiom wpływa tak zwana „gra odmian, czyli wzajemne przenikanie elementów z różnych odmian współczesnej polszczyzny, ich ścieranie się i oddziaływanie na siebie.”<sup>67</sup> Najczęściej wzorce te szerzone są przez środki masowego przekazu, nadużywane jest słownictwo potoczne i ekspresywne.

Ze względu na silną pozycję w obecnych czasach języka angielskiego, na wybór idiomu ma wpływ właśnie angielski. Stał się on językiem międzynarodowym, naukowcy widzą w tych wpływach zagrożenie dla egzystencji języka polskiego, a nawet dla kultury narodowej. Jak stwierdza Bugajski „wpływy obce są wyrazem konieczności zewnętrznych (zwykle ekonomicznych i kulturalnych)”<sup>68</sup>. Oznacza to, że uniwersalizm jest nieunikniony, gdy działa uniwersalna polityka, ideologia i religia.

---

<sup>67</sup> M. Bugajski, *Językoznawstwo normatywne*, Warszawa 1993, s. 106.

<sup>68</sup> M. Bugajski, *Przeszłość i przyszłość polityki językowej w Polsce*, [w:] *Polska polityka komunikacyjnojęzykowa wobec wyzwań XXI wieku*, pod red. S. Gajdy, A. Markowskiego, J. Porayskiego-Pomsty; Rada Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Komitet Językoznawstwa PAN, Towarzystwo Kultury Języka, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Opolskiego, Warszawa 2005, s. 66.

## Rozdział III: Funkcjonowanie polityki językowej w Polsce i byłej Jugosławii

### III. 1. Cele polityki językowej

Aby stworzyć odpowiednią politykę językową należy najpierw odnaleźć problemy. Mało kto zdaje sobie sprawę, jak ważną rolę spełnia polityka językowa. Škiljan zwrócił uwagę, że wśród społeczeństwa jugosłowiańskiego nie było wystarczającej świadomości językowej. Wszystko zależało bowiem od społecznego i profesjonalnego statusu grupy<sup>69</sup>. Zatem tworząc obecną politykę językową należy rozbudzić świadomość językową społeczeństwa, bo bez niej mało kogo będą interesowały jakiegokolwiek zmiany w języku. Według Lubasia na narodową identyfikację z językiem wpływają idee globalizacyjne. Język polski, na przykład, uszczupla się w pewnych profesjach, ustępując miejsca słowom pochodzenia angielskiego. Zatem powinno się „wzmocnić pozycję języka polskiego jako »języka mocnego«”, globalizacji nie da się zatrzymać dlatego należy przeciwdziałać niepożądanym skutkom<sup>70</sup>.

Teoretycznie politykę językową może prowadzić każde państwo, jednak największym problemem stają się pieniądze, których najczęściej brak. Powody ekonomiczne często ograniczają zasięg jej prowadzenia. Škiljan podkreśla również, że „żaden ekonomiczny zbiór nie mógłby materialnie utrzymać równoprawności wszystkich jugosłowiańskich języków”<sup>71</sup>. Pieniądze niezbędne są również do utrzymania instytucji i opłacenia pracowników, zajmujących się polityką językową. Należy pamiętać także o odpowiedniej literaturze, stworzeniu poprawnych merytorycznie gramatyk i słowników.

Według Stanisława Gajdy, zanim rozpocznie się tworzenie programu polityki językowej, powinno się przyjąć dwa ideały: „osobowość językową obywatela Rzeczypospolitej i obywatela świata oraz społeczności językowej związanej z ideałem

---

<sup>69</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 101.

<sup>70</sup> W. Lubaś, *Zmieniać czy ulepszać polską politykę językową?*, [w:] *Polska polityka komunikacyjnojęzykowa wobec wyzwań XXI wieku*, pod red. S. Gajdy, A. Markowskiego, J. Porayskiego-Pomsty; Rada Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Komitet Językoznawstwa PAN, Towarzystwo Kultury Języka, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Opolskiego, Warszawa 2005, s. 70.

<sup>71</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 130.

społeczeństwa”<sup>72</sup>, nie można zapomnieć również o realnych potrzebach i uwarunkowaniach tej działalności, jest to ważne w polityce językowej. Chociaż język polski ma ok. 40 milionów mówców, żywą tradycję kulturową i nie grozi mu „na razie” wymarcie, ale chroniąc język polski, zapobiegniemy takim sytuacjom.

Niektórzy językoznawcy – normatywiści uważają, jak pisze Andrzej Markowski, że ich praca powinna mieć inny charakter. Według nich kodyfikacja wygląda jak narzucanie społeczeństwu pewnych form językowych. Niewątpliwie w tym przypadku wpływ kształtowania języka jest pośredni, polityka językowa powinna zatem polegać na doradztwie językowym, a nie na zmuszaniu<sup>73</sup>. Edward Szymański uważa natomiast, że oświata i społeczeństwo „potrzebuje naukowego wsparcia i pokierowania rozwojem języka”<sup>74</sup>, a wszelkie ośrodki poradnictwa językowego powinny być wszędzie łatwo dostępne.

Pomyślność całej „operacji”, jaką jest program polityki językowej, zależy głównie od współpracy instytucji w państwie, ale także z organami międzynarodowymi. Adam Pawłowski za jeden z celów uważa promocję języka polskiego, przy oficjalnym wsparciu rządu w państwach, które z Polską graniczą (m.in. w Niemczech)<sup>75</sup>. Należałoby zatem udostępnić nie tylko Polakom dostęp do polskiej prasy. Oprócz tego, jak uważa Anna Dąbrowska, instytucje państwowe powinny ułatwiać obcokrajowcom dostęp do certyfikatów językowych. Jeśli mowa jest o językach obcych, rząd powinien przeznaczyć więcej pieniędzy na ich naukę. Po wstąpieniu do Unii Europejskiej polski jest jednym z języków występujących m.in. w parlamencie europejskim, zatem istnieje zapotrzebowanie na ludzi znających jak najwięcej języków zachodnich i nie tylko, ale także chińskiego lub japońskiego.

Według Škiljana największym problemem, który stawiany jest przed polityką językową to wykształcenie, a konkretnie jego niski poziom lub brak. W b. Jugosławii, prawie we wszystkich wspólnotach językowych, mieliśmy do czynienia z dużym odsetkiem ludzi z wyjątkowo niskim poziomem językowej i kultury komunikacyjnej. Uczniowie słabo władali pismem, o ortografii nie wspominając, zasób słów był ubogi, a

---

<sup>72</sup> S. Gajda, *Program polskiej polityki językowej (rozważania wstępne)*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, op. cit., s. 40.

<sup>73</sup> A. Markowski, J. Podracki, op. cit., s. 51.

<sup>74</sup> E. Szymański, *Czy język potrzebuje troski i ochrony?*, „Socjolingwistyka”, nr 1, s. 86.

<sup>75</sup> A. Pawłowski, op. cit. s. 12.

zdania proste<sup>76</sup>. Zatem trzeba postawić na wykształcenie młodych ludzi, zwiększyć ich świadomość językową.

Większość języków składa się z gwar lub dialektów. Bronisław Rocłowski uważa, że polityka językowa powinna zająć się właśnie edukowaniem narodu polskiego o ich funkcji i krótkiej historii<sup>77</sup>. To one powodują, że zróżnicowanie socjolingwistyczne jest ciekawsze. Lubaś zauważa, że jednym z celów polityki językowej powinno być uregulowanie w Polsce praw językowych narodów mniejszościowych, które posługują się w komunikacji językiem narodowym, a nie panującym językiem<sup>78</sup>.

### *III. 2. Planowanie języka*

Polityka językowa może być także rozumiana jako planowanie językowe, jak już wcześniej wspomniałam składa się ono z planowania statusu i planowania korpusu. Ze względu na to, że społeczeństwo b. Jugosławii było bardzo różnorodne, Škiljan stwierdza, że na pierwszym miejscu wspólnoty językowe musiały promować swój język, a planowanie statusu było niepodzielne. Oprócz tego na poziomie federacji nie było języka społeczeństwa ani ogólnego uznanego, na jakiś czas zalegalizowanego. Faktycznie serbskochochowski funkcjonował jako „nieformalny język wspólnoty”<sup>79</sup> na całym obszarze Jugosławii.

Władysław Lubaś stwierdza jednak, że planowanie statusu jest najczęściej uwarunkowane politycznie. Można to zaobserwować w hierarchii funkcjonujących języków w danym kraju. Polityka państwowa „opiera się na idei etno i wtedy preferuje dominujący w danej wspólnocie język etniczny jako czynnik narodowy oraz państwowy”<sup>80</sup>.

Planowanie statusu w b. Jugosławii było o tyle trudniejsze, ponieważ najpierw musiano oddzielić we wspólnotach językowych standardowy obraz języka od wszystkich niestandardowych, które jak pisze Škiljan nie funkcjonowały w świadomości społecznej jako standardowe, ale jako obrazy substandardowe. Język literacki nie może być identyczny ze standardem języka, jednak w Jugosławii nierzadko

---

<sup>76</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 132.

<sup>77</sup> B. Rocłowski, *Kierunki polityki zmierzającej do poprawy sytuacji językowej dziecka wiejskiego wstępującego do szkoły*, „Socjolingwistyka”, nr 1, s. 112.

<sup>78</sup> W. Lubaś, *Co jest teraz ważne w polityce językowej*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, pod red. J. Mazura, Lublin 1999, s. 27.

<sup>79</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 107.

<sup>80</sup> W. Lubaś, *Co jest teraz ważne w polityce językowej*, [w:] *Polska polityka językowa...*, op. cit., s. 26.

te dwa idiomy interferują ze sobą, co oczyszcza planowanie statusu idiomu wewnątrz jednej wspólnoty językowej.

Natomiast planowanie korpusu w byłej Jugosławii składało się głównie na proces standaryzacji. Jak mówił Dubravko Škiljan „o korpusach innych idiomów niestandardowych jeśli nie mówić o tradycyjnym dialektalnym opisie, nie wiemy prawie nic”.<sup>81</sup> Ponieważ standaryzacja jest najciekawsza dla polityki językowej, zatrzymując się na badaniu niektórych ich wymiarów. Należy także pamiętać, że niektóre języki, które były używane w b. Jugosławii miały formy przedstandaryzacji. Niedokończenie standaryzacji odzwierciedla się bez wątpienia w ilości, kierunkach, zakresie i jakości podręczników językowych, które opierają się na planowaniu korpusu. Škiljan pokazuje także, że temu problemowi należało poświęcić więcej badań, w których powinno się było zwrócić uwagę na główne różnice pomiędzy indywidualnymi wspólnotami językowymi. Oprócz tego nie było żadnych podręczników do ortografii, słowników i innych (oprócz dwujęzycznych), a najgorsze jest to, że dla serbskochoorwackiego (jako jednego języka) nie było normalnego standardowego słownika.<sup>82</sup>

Polityka językowa powinna zwracać również uwagę na pismo. W byłej Jugosławii obowiązywały dwa pisma łacinka i cyrylica. Planowanie korpusu może poprzeć albo jedną formę, albo drugą. Największą jednak uwagę poświęcono w ciągu lat odmianom standardowego kształtu serbskochoorwackiego języka. Škiljan zwrócił uwagę na istniejące odmiany standardu tego języka. Chociaż osiągają one wyraźne normy standardowych idiomów. Definiując ich różnorodność najprościej jest określić to na podstawie tej części systemu językowego, który jest najbardziej podatny na normowanie<sup>83</sup>.

### *III. 3. Instytucje zajmujące się polityką językową*

Jak dotąd widać, że polityka językowa to nie jest taka prosta sprawa. Podstawowym zadaniem instytucji zajmujących się polityką językową powinna być działalność kulturalnojęzykowa. Jak zauważył Škiljan ani w federacjach i republikach nie było instytucjonalnych poziomów potrzebnych do konkretnego planowania języka<sup>84</sup>. Stan idiomów planuje się w związkowych parlamentach, w parlamentach republik i

---

<sup>81</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 113.

<sup>82</sup> D. Škiljan, op. cit., s. 113.

<sup>83</sup> Ibid.

<sup>84</sup> Ibid., s. 131.

regionów oraz w gminnych parlamentach. Nie istniała zatem instytucja, która w zasadzie byłaby odpowiedzialna za ewaluację standardu<sup>85</sup>.

W Polsce 9 września 1996 roku powołano 38-osobową komisję specjalistów Radę Języka Polskiego. Pracuje ona na mocy Ustawy o języku polskim z dnia 7 października 1999 roku<sup>86</sup>. Walery Pisarek słusznie zastanawia się, co powinno być pierwsze: ustawa, czy też rada. Wniosek o powołanie RJP skierowany został w imieniu Komitetu Językoznawstwa i jego komisji Kultury Języka do prezesa PAN w marcu 1996 roku. Instytucja ta miała, jak było napisane we wniosku, chronić język polski przed zagrożeniami takimi jak anglicyzmy, wulgaryzmy oraz rozpowszechnianiu form niepoprawnych gramatycznie. Rada Języka Polskiego jest „organem opiniodawczym we wszelkich sprawach używania języka polskiego w komunikacji publicznej”<sup>87</sup>. Oprócz tego ma upowszechniać wiedzę o języku polskim, normach, kryteriach i formach, rozstrzygać wątpliwości językowe co do gramatyk, słowników, ortografii, interpunkcji. Prawie połowa członków Rady stanowią językoznawcy, reszta to przedstawiciele innych dziedzin nauki i kultury, jak fizyka, historia, medycyna, informatyka, prawo, publicystyka i inni.

Działalnością ekspercką i edukacyjną zajmuje się natomiast Komitet Językoznawstwa PAN, który współuczestniczył w tworzeniu ustawy o języku polskim i oprócz tego prowadzi działalność opiniodawczą wszystkich większych projektów językoznawczych w Polsce, a członkami komitetu są najwybitniejsi językoznawcy polscy<sup>88</sup>.

Instytut Języka Polskiego PAN prowadzi poradnictwo językowe i etymologiczne w zakresie nazw własnych, notuje najnowsze zjawiska językowe w języku polskim. Jego zadaniem jest działalność naukowa „w zakresie językoznawstwa polonistycznego i ogólnego z uwzględnieniem nauk pogranicznych”<sup>89</sup>.

Komisja Kultury Słowa, z Towarzystwa Naukowego Warszawskiego, upowszechnia kulturę języka w środowisku młodzieży licealnej, a także na zebraniach naukowych prowadzi dyskusje nad kwestiami językowymi polszczyzny współczesnej i dawnej oraz językiem autorów<sup>90</sup>.

---

<sup>85</sup> Ibid.

<sup>86</sup> [www.rjp.pl](http://www.rjp.pl)

<sup>87</sup> W. Pisarek, *Rada Języka Polskiego i jej zamierzenia*, „Nauka”, z-4, Wrocław 1997, s. 208.

<sup>88</sup> J. Bralczyk, A. Markowski, *Rola i miejsce instytucji językoznawczych w kształtowaniu polityki językowej*, *Polska polityka językowa na przełomie XXI wieku*, s. 83

<sup>89</sup> Ibid., s. 83.

<sup>90</sup> Ibid.



Polskie Towarzystwo Językoznawcze natomiast przez upowszechnianie i popularyzację osiągnięć językoznawczych przyczynia się do rozwoju wiedzy językoznawczej<sup>91</sup>.

Nad poprawnością kultury języka polskiego pieczę sprawuje Towarzystwo Miłośników Języka Polskiego, które za cel stawia „krzewienie rozumnej miłości do polskiego”<sup>92</sup>. Oprócz tego propagują wiedzę o języku polskim za granicą.

Ostatnią instytucją, która zajmuje się popularyzacją języka polskiego jest Towarzystwo Kultury Języka. Zajmują się oni wydawaniem miesięcznika *Poradnik Językowy*. Ich największym zadaniem jest budzenie w ludziach potrzeby dbałości o język, szerzenie poradnictwa językowego dla instytucji wydawniczych, oświatowych w zakresie nauczania języka polskiego za granicą i wiele innych<sup>93</sup>.

Jak widać instytucje prowadzą bardzo pożyteczną działalność, która jednak oceniana jest słabo, ponieważ zakres ich wpływu na polską rzeczywistość jest raczej mały<sup>94</sup>. Jednocześnie językoznawcy w mediach prowadzą działalność poradniczą i popularyzatorską. Na szczęście jak podkreślają Bralczyk i Markowski w świadomości Polaków istnieje „wzorzec dobrej polszczyzny”, którego należy bronić przed anglicyzmami i wulgaryzmami, a językoznawcy powinni walczyć o poprawność języka wśród obywateli i by udzielać rad językowych, które przeciwdziałają upadkowi języka<sup>95</sup>.

---

<sup>91</sup> Ibid.

<sup>92</sup> Ibid.

<sup>93</sup> J. Bralczyk, A. Markowski, op. cit., s. 84.

<sup>94</sup> Ibid.

<sup>95</sup> Ibid., s. 86.

## Zakończenie

Widać zatem, że polityka językowa to bardzo złożony temat. Składa się na nią wiele czynników. Jak już wcześniej wspominałam, język jest najważniejszym elementem, który buduje naszą tożsamość narodową. Polityka językowa polega na wielopodmiotowej i wielokierunkowej działalności. Różne są jej motywy, cele i okoliczności. Potrzebna jest zatem polityka przemyślana i odpowiedzialna oraz należy ją poddawać ciągłej krytycznej refleksji. Określenie pojęcia polityki językowej może sprawiać trudność ze względu na jej szerokie pole znaczeniowe. Ale wszyscy autorzy powtarzają, aby uniknąć błędnego ustanowienia priorytetów, że jest to zadanie „zaplanowane i skoordynowane”. Jak zaznaczali Pisarek i Škiljan, jest to pojęcie całkowicie wykluczone z granic politologii i codziennej politycznej praktyki.

Oprócz tego, polityka językowa dlatego jest bardzo potrzebna w obecnych czasach, ponieważ dzisiejszy świat jest multietniczny, multikulturowy i multilingwalny. Daje to o sobie znać konfliktami etnicznymi, kulturowymi i między państwowymi. Grupy etniczne posiadają świadomość swojej wspólnoty, własną kulturę oraz własny język, który ich spaja. Dlatego chciałyby one zachować jego żywotność. W państwach, w których występuje dużo wspólnot językowych, polityka językowa jest bardziej skomplikowana. Przykładem takiego państwa mogłaby być b. Jugosławia.

Celem polityki językowej jest powiększanie skuteczności komunikacji publicznej i potrzeby rozwijania świadomości językowej. W tworzeniu jej najważniejszą rolę spełnia społeczeństwo, a konkretnie jego świadomość i nastawienie, bez niej polityka językowa nie miałaby sensu. Cała praca językoznawców byłaby bezsensowna, bo nikt i tak nie przestrzegałby na przykład zasad gramatycznych, które były ustanowione.

Z tego powodu nie można również powiedzieć, że w każdym kraju polityka językowa jest taka sama. Otóż nie. Wszystko zależy od różnorodności językowej, no i oczywiście poziomu świadomości językowej, o której już wspominałam. Na świadomość językową ma wpływ państwo i media (Bugajski i Gajda). Propagowanie wśród dziennikarzy poprawnej polszczyzny może wpłynąć na ludzi i ich kulturę języka<sup>96</sup>.

---

<sup>96</sup> M. Bugajski, *Przeszłość i przyszłość polityki językowej w Polsce*, [w:] *Polska polityka komunikacyjnojęzykowa...*, op. cit., s. 75.

Polityką językową powinna zająć się odpowiednia kadra, składająca się głównie z językoznawców. Potrzebne są również pieniądze, dlatego w sprawy polityki językowej powinno być zaangażowane państwo. Oprócz tego instytucje mają upowszechniać wiedzę o języku polskim, normach, kryteriach i formach, rozstrzygać wątpliwości językowe co do gramatyk, słowników, ortografii, interpunkcji.

Polska jest w Unii Europejskiej, która powinna zająć się także edukacją języków obcych. Konkretnie powinna przeznaczyć odpowiednią ilość pieniędzy na poprawę i rozwój nauczania języków obcych we wszystkich państwach należących do Unii.

Na skuteczność polityki wpływają mniej lub bardziej bezpośrednio całe szeregi różnych czynników, które współtworzą życie określonej społeczności. Jest to między innymi struktura demograficzna i społeczna, ustrój (system ideologiczny, polityczny i ekonomiczny), stan cywilizacyjny – kulturowy i spektrum społecznych potrzeb językowo - komunikacyjnych. Nie można także zapomnieć o tradycji kulturowej i językowej grup społecznych. Granice czynników nie można określić jednoznacznie bowiem przenikają się one.

Nie jest możliwe stworzenie idealnej polityki językowej, ale nie można zapomnieć również o kodyfikacji. Normy językowe, chociaż ciągle ulegają zmianie, gdyby tak nie było język byłby martwy, powinny być tworzone przez językoznawców i zmaterializowane w normatywnych gramatykach, słownikach i poradnikach.

W polityce językowej trzeba przyjąć wielokulturowość i wielojęzyczność za stan trwały w ludzkiej egzystencji oraz wziąć pod uwagę szerokie przemiany kulturowe świata. Językowi polskiemu nie grozi obecnie „śmierć”, charakteryzuje się przede wszystkim dużą liczebnością osób mówiących i od lata siedemdziesiątych kształtowaniem postawy ludzkiej, ale brak polityki językowej może w niedalekiej przyszłości zagrozić chociażby czystości języka nie zapominając również o jego żywotności.

# Aneks

## **Ustawa z dnia 7 października 1999 r. o języku polskim.**

**(Dz. U. 90/1999 z dnia 8 listopada 1999 r. poz. 999)**

Parlament Rzeczypospolitej Polskiej:

- zważywszy, że język polski stanowi podstawowy element narodowej tożsamości i jest dobrem narodowej kultury,
  - zważywszy na doświadczenie historii, kiedy walka zaborców i okupantów z językiem polskim była narzędziem wynaradawiania,
    - uznając konieczność ochrony tożsamości narodowej w procesie globalizacji,
  - uznając, że polska kultura stanowi wkład w budowę wspólnej, różnorodnej kulturowo Europy, a zachowanie tej kultury i jej rozwój jest możliwy tylko poprzez ochronę języka polskiego,
  - uznając tę ochronę za obowiązek wszystkich organów i instytucji publicznych Rzeczypospolitej Polskiej i powinność jej obywateli
- uchwała niniejszą ustawę.

### Rozdział 1

#### Przepisy ogólne

Art. 1. Przepisy ustawy dotyczą ochrony języka polskiego i używania go w działalności publicznej oraz w obrocie prawnym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Art. 2. Ustawa nie narusza:

- 1) przepisów ustaw o stosunku państwa do kościołów i innych związków wyznaniowych, w szczególności dotyczących uprawiania kultu i praktyk religijnych,
- 2) praw mniejszości narodowych i grup etnicznych.

Art. 3. 1. Ochrona języka polskiego polega w szczególności na:

- 1) dbaniu o poprawne używanie języka i doskonaleniu sprawności językowej jego użytkowników oraz na stwarzaniu warunków do właściwego rozwoju języka jako narzędzia międzyludzkiej komunikacji,
- 2) przeciwdziałaniu jego wulgaryzacji,

- 3) szerzeniu wiedzy o nim i jego roli w kulturze,
- 4) upowszechnianiu szacunku dla regionalizmów i gwar, a także przeciwdziałaniu ich zanikowi,
- 5) promocji języka polskiego w świecie,
- 6) wspieraniu nauczania języka polskiego w kraju i za granicą.

2. Do ochrony języka polskiego są obowiązane wszystkie organy władzy publicznej oraz instytucje i organizacje uczestniczące w życiu publicznym.

3. Minister właściwy do spraw oświaty i wychowania określa, w drodze rozporządzenia, zasady prowadzenia egzaminów państwowych z języka polskiego dla cudzoziemców ubiegających się o urzędowe poświadczenie jego znajomości.

Art. 4. Język polski jest językiem urzędowym:

- 1) konstytucyjnych organów państwa,
- 2) organów jednostek samorządu terytorialnego i podległych im instytucji w zakresie, w jakim wykonują zadania publiczne,
- 3) terenowych organów administracji publicznej,
- 4) instytucji powołanych do realizacji określonych zadań publicznych,
- 5) organów, instytucji i urzędów podległych organom wymienionym w pkt 1 i pkt 3, powołanych w celu realizacji zadań tych organów, a także organów państwowych osób prawnych w zakresie, w jakim wykonują zadania publiczne,
- 6) organów samorządu innego niż samorząd terytorialny oraz organów organizacji społecznych, zawodowych, spółdzielczych i innych podmiotów wykonujących zadania publiczne.

## Rozdział 2

### Ochrona prawna języka polskiego w życiu publicznym

Art. 5. 1. Podmioty wykonujące zadania publiczne na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej dokonują wszelkich czynności urzędowych w języku polskim, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

2. Przepis ust. 1 stosuje się odpowiednio do oświadczeń składanych organom, o których mowa w art. 4.

Art. 6. Umowy międzynarodowe zawierane przez Rzeczpospolitą Polską powinny mieć polską wersję językową, stanowiącą podstawę wykładni, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Art. 7. 1. Języka polskiego używa się w obrocie prawnym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej pomiędzy podmiotami polskimi oraz gdy jedną ze stron jest podmiot polski. Dotyczy to w szczególności nazewnictwa towarów i usług, ofert, reklamy, instrukcji obsługi, informacji o właściwościach towarów i usług, warunków gwarancji, faktur, rachunków i pokwitowań.

2. Podmiotem polskim w rozumieniu ustawy jest:

1) osoba fizyczna mająca miejsce zamieszkania na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej,

2) osoba prawna lub jednostka organizacyjna nie posiadająca osobowości prawnej

- prowadząca działalność na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

3. Posługiwanie się w obrocie prawnym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej wyłącznie obcojęzycznymi określeniami, z wyjątkiem nazw własnych, jest zakazane.

4. Obcojęzyczne opisy towarów i usług oraz obcojęzyczne oferty i reklamy wprowadzane do obrotu prawnego, o którym mowa w ust. 1, muszą jednocześnie mieć polską wersję językową.

5. Kontrolę wykonywania obowiązków, o których mowa w ust. 1, 3 i 4, sprawuje Inspekcja Handlowa oraz Urząd Ochrony Konkurencji i Konsumentów.

Art. 8. 1. Jeżeli stroną umowy, której wykonanie ma nastąpić na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, jest podmiot polski, umowę sporządza się w języku polskim.

2. Umowa sporządzona w języku polskim może mieć wersję lub wersje obcojęzyczne. Jeżeli strony nie postanowiły inaczej, podstawą wykładni takiej umowy jest jej wersja polskojęzyczna.

3. Do umów zawartych z naruszeniem ust. 1 i 2 stosuje się odpowiednio art. 74 § 1 zdanie pierwsze oraz art. 74 § 2 Kodeksu cywilnego; umowa sporządzona w języku obcym nie stanowi uprawdopodobnienia faktu dokonania czynności prawnej, o którym mowa w art. 74 § 2 Kodeksu cywilnego.

Art. 9. Język polski jest językiem nauczania oraz językiem egzaminów i prac dyplomowych w szkołach publicznych i niepublicznych wszystkich typów, w państwowych i niepaństwowych szkołach wyższych oraz w placówkach oświatowych i innych instytucjach edukacyjnych, chyba że przepisy szczególne stanowią inaczej.

Art. 10. 1. Napisy i informacje w urzędach i instytucjach użyteczności publicznej, a także przeznaczone do odbioru publicznego oraz w środkach transportu publicznego sporządza się w języku polskim.

2. Nazwom i tekstom w języku polskim mogą towarzyszyć wersje w przekładzie na język obcy w wypadkach i granicach określonych w rozporządzeniu ministra właściwego do spraw administracji publicznej.

Art. 11. Przepisy art. 5-7 oraz art. 9 i art. 10 nie dotyczą:

- 1) nazw własnych,
- 2) obcojęzycznych dzienników, czasopism, książek oraz programów komputerowych, z wyjątkiem ich opisów i instrukcji,
- 3) działalności dydaktycznej i naukowej szkół wyższych, szkół i klas z obcym językiem wykładowym lub dwujęzycznych, nauczycielskich kolegiów języków obcych, a także nauczania innych przedmiotów, jeżeli jest to zgodne z przepisami szczególnymi,
- 4) twórczości naukowej i artystycznej,
- 5) zwyczajowo stosowanej terminologii naukowej i technicznej,
- 6) znaków towarowych, nazw handlowych oraz oznaczeń pochodzenia towarów i usług.

## Rada Języka Polskiego i jej kompetencje

Art. 12. 1. Instytucją opiniodawczo-doradczą w sprawach używania języka polskiego jest Rada Języka Polskiego, zwana dalej "Radą", działająca jako komitet problemowy w rozumieniu art. 34 ustawy z dnia 25 kwietnia 1997 r. o Polskiej Akademii Nauk (Dz. U. Nr 75, poz. 469 i Nr 141, poz. 943 oraz z 1999 r. Nr 49, poz. 484).

2. Nie rzadziej niż co dwa lata Rada przedstawia Sejmowi i Senatowi sprawozdanie o stanie ochrony języka polskiego w rozumieniu art. 3.

Art. 13. 1. Rada, na wniosek ministra właściwego do spraw kultury, ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania, Prezesa Polskiej Akademii Nauk lub z własnej inicjatywy wyraża, w drodze uchwały, opinie o używaniu języka polskiego w działalności publicznej i obrocie prawnym oraz ustala zasady ortografii i interpunkcji języka polskiego.

2. Towarzystwa naukowe, stowarzyszenia twórców i szkoły wyższe mogą zwracać się do Rady w sprawach używania języka polskiego.

Art. 14. 1. Każdy organ, o którym mowa w art. 4, może zasięgnąć opinii Rady w wypadku wystąpienia w toku czynności urzędowych istotnych wątpliwości dotyczących użycia języka polskiego.

2. Producent, importer oraz dystrybutor towaru lub usługi, dla których w języku polskim brak jest odpowiedniej nazwy, może wystąpić z wnioskiem do Rady o udzielenie opinii co do odpowiedniej formy językowej dla oznaczenia tego towaru lub usługi.

## Rozdział 4

### Przepisy karne

Art. 15. 1. Kto w obrocie prawnym na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej stosuje wyłącznie obcojęzyczne nazewnictwo towarów i usług, ofert, reklam, instrukcji obsługi, informacji o właściwościach towarów i usług, warunków gwarancji, faktur, rachunków i pokwitowań, z pominięciem polskiej wersji językowej, podlega karze grzywny.



2. W razie ukarania za wykroczenia, o których mowa w ust. 1, można orzec nawiązkę nie wyższą niż 100.000 złotych z przeznaczeniem na Fundusz Promocji Twórczości, ustanowiony na podstawie art. 111 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz. U. Nr 24, poz. 83 i Nr 43, poz. 170 oraz z 1997 r. Nr 43, poz. 272 i Nr 88, poz. 554).

## Rozdział 5

### Zmiany w przepisach obowiązujących i przepisy końcowe

Art. 16. W ustawie z dnia 26 stycznia 1984 r. - Prawo prasowe (Dz. U. Nr 5, poz. 24, z 1988 r. Nr 41, poz. 324, z 1989 r. Nr 34, poz. 187, z 1990 r. Nr 29, poz. 173, z 1991 r. Nr 100, poz. 442, z 1996 r. Nr 114, poz. 542 oraz z 1997 r. Nr 88, poz. 554 i Nr 121, poz. 770) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 12 w ust. 1 w pkt 2 kropkę na końcu zastępuje się przecinkiem oraz dodaje pkt 3 w brzmieniu:

"3) dbać o poprawność języka i unikać używania wulgaryzmów.";

2) w art. 25 w ust. 4 dodaje się zdanie drugie w brzmieniu:

"Jest również obowiązany do dbania o poprawność języka materiałów prasowych oraz przeciwdziałania jego wulgaryzacji."

Art. 17. W ustawie z dnia 29 grudnia 1992 r. o radiofonii i telewizji (Dz. U. z 1993 r. Nr 7, poz. 34, z 1995 r. Nr 66, poz. 335 i Nr 142, poz. 701, z 1996 r. Nr 106, poz. 496 oraz z 1997 r. Nr 88, poz. 554 i Nr 121, poz. 770) wprowadza się następujące zmiany:

1) w art. 18 dodaje się ust. 5 w brzmieniu:

"5. Nadawcy dbają o poprawność języka swoich programów i przeciwdziałają jego wulgaryzacji.";

2) w art. 21 w ust. 1 dodaje się pkt 6a w brzmieniu:

"6a) upowszechnianie wiedzy o języku polskim,".

Art. 18. Traci moc dekret z dnia 30 listopada 1945 r. o języku państwowym i języku urzędowania rządowych i samorządowych władz administracyjnych (Dz. U. Nr 57, poz. 324).

Art. 19. Ustawa wchodzi w życie po upływie 6 miesięcy od dnia ogłoszenia.

**Ustawa**  
**z dnia 6 stycznia 2005 r.**  
**o mniejszościach narodowych i etnicznych oraz o języku regionalnym**

Dz.U. 2005 Nr 17, poz. 141; Dz.U. 2005 Nr 62, poz. 550.

Rozdział 1

Przepisy ogólne

Art. 1. Ustawa reguluje sprawy związane z zachowaniem i rozwojem tożsamości kulturowej mniejszości narodowych i etnicznych oraz zachowaniem i rozwojem języka regionalnego, a także sposób realizacji zasady równego traktowania osób bez względu na pochodzenie etniczne oraz określa zadania i kompetencje organów administracji rządowej i jednostek samorządu terytorialnego w zakresie tych spraw.

Art. 2. 1. Mniejszością narodową, w rozumieniu ustawy, jest grupa obywateli polskich, która spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) jest mniej liczebna od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją;
- 3) dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji;
- 4) ma świadomość własnej historycznej wspólnoty narodowej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę;
- 5) jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat;
- 6) utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie.

2. Za mniejszości narodowe uznaje się następujące mniejszości:

- 1) białoruską;
- 2) czeską;
- 3) litewską;
- 4) niemiecką;
- 5) ormiańską;
- 6) rosyjską;
- 7) słowacką;
- 8) ukraińską;
- 9) żydowską.

3. Mniejszością etniczną, w rozumieniu ustawy, jest grupa obywateli polskich, która spełnia łącznie następujące warunki:

- 1) jest mniej liczebna od pozostałej części ludności Rzeczypospolitej Polskiej;
- 2) w sposób istotny odróżnia się od pozostałych obywateli językiem, kulturą lub tradycją;
- 3) dąży do zachowania swojego języka, kultury lub tradycji;
- 4) ma świadomość własnej historycznej wspólnoty etnicznej i jest ukierunkowana na jej wyrażanie i ochronę;
- 5) jej przodkowie zamieszkiwali obecne terytorium Rzeczypospolitej Polskiej od co najmniej 100 lat;

6) nie utożsamia się z narodem zorganizowanym we własnym państwie.

4. Za mniejszości etniczne uznaje się następujące mniejszości:

- 1) karaimską;
- 2) łemkowską;
- 3) romską;
- 4) tatarską.

Art. 3. Ilekroć w ustawie jest mowa o:

- 1) mniejszościach - rozumie się przez to mniejszości narodowe i etniczne, o których mowa w art. 2;
- 2) języku mniejszości - rozumie się przez to własny język mniejszości narodowej lub etnicznej, o których mowa w art. 2

Art. 4. 1. Każda osoba należąca do mniejszości ma prawo do swobodnej decyzji o traktowaniu jej jako osoby należącej bądź też nienależącej do mniejszości, a wybór taki lub korzystanie ze związanych z tym wyborem praw nie pociąga za sobą jakichkolwiek niekorzystnych skutków.

2. Nikt nie może być obowiązany, inaczej niż na podstawie ustawy, do ujawnienia informacji o własnej przynależności do mniejszości lub ujawnienia swojego pochodzenia, języka mniejszości lub religii.

3. Nikt nie może być obowiązany do udowodnienia własnej przynależności do danej mniejszości.

4. Osoby należące do mniejszości mogą korzystać z praw i wolności wynikających z zasad zawartych w niniejszej ustawie indywidualnie, jak też wspólnie z innymi członkami swojej mniejszości.

Art. 5. 1. Zabrania się stosowania środków mających na celu asymilację osób należących do mniejszości, jeżeli środki te są stosowane wbrew ich woli.

2. Zabrania się stosowania środków mających na celu zmianę proporcji narodowościowych lub etnicznych na obszarach zamieszkałych przez mniejszości.

Art. 6. 1. Zabrania się dyskryminacji wynikającej z przynależności do mniejszości.

2. Organy władzy publicznej są obowiązane podejmować odpowiednie środki w celu:

1) popierania pełnej i rzeczywistej równości w sferze życia ekonomicznego, społecznego, politycznego i kulturalnego pomiędzy osobami należącymi do mniejszości a osobami należącymi do większości;

2) ochrony osób, które są obiektem dyskryminacji, wrogości lub przemocy, będących skutkiem ich przynależności do mniejszości;

3) umacniania dialogu międzykulturowego.

## Rozdział 2

### Używanie języka mniejszości

Art. 7. 1. Osoby należące do mniejszości mają prawo do używania i pisowni swoich imion i nazwisk zgodnie z zasadami pisowni języka mniejszości, w szczególności do rejestracji w aktach stanu cywilnego i dokumentach tożsamości.

2. Imiona i nazwiska osób należących do mniejszości zapisane w alfabecie innym niż alfabet łaciński podlegają transliteracji.

3. Minister właściwy do spraw administracji publicznej w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych określi, w drodze rozporządzenia, sposób transliteracji, o której mowa w ust. 2, uwzględniając zasady pisowni języka mniejszości.

Art. 8. Osoby należące do mniejszości mają w szczególności prawo do:

1) swobodnego posługiwania się językiem mniejszości w życiu prywatnym i publicznie;

2) rozpowszechniania i wymiany informacji w języku mniejszości;

3) zamieszczania w języku mniejszości informacji o charakterze prywatnym;

4) nauki języka mniejszości lub w języku mniejszości.

Art. 9. 1. Przed organami gminy, obok języka urzędowego, może być używany, jako język pomocniczy, język mniejszości.

2. Język pomocniczy może być używany jedynie w gminach, w których liczba mieszkańców gminy należących do mniejszości, której język ma być używany jako język pomocniczy, jest nie mniejsza niż 20 % ogólnej liczby mieszkańców gminy i które zostały wpisane do Urzędowego Rejestru Gmin, w których używany jest język pomocniczy, zwanego dalej "Urzędowym Rejestrem".

3. Możliwość używania języka pomocniczego oznacza, że osoby należące do mniejszości, z zastrzeżeniem ust. 5, mają prawo do:

1) zwracania się do organów gminy w języku pomocniczym w formie pisemnej lub ustnej;

2) uzyskiwania, na wyraźny wniosek, odpowiedzi także w języku pomocniczym w formie pisemnej lub ustnej.

4. Dopuszcza się wniesienie podania w języku pomocniczym. Wniesienie podania w języku pomocniczym nie stanowi braku powodującego pozostawienie podania bez rozpoznania.

5. Procedura odwoławcza odbywa się wyłącznie w języku urzędowym.

6. Nikt nie może uchylić się od wykonania zgodnego z prawem polecenia lub orzeczenia wydanego w języku urzędowym, jeżeli okoliczności wymagają niezwłocznego jego wykonania, aby mogło osiągnąć swój cel.

7. Wątpliwości rozstrzygane są na podstawie dokumentu sporządzonego w języku urzędowym.

Art. 10. 1. Wpisu do Urzędowego Rejestru dokonuje prowadzący Urzędowy Rejestr minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, na podstawie wniosku rady gminy.

2. Wniosek, o którym mowa w ust. 1, powinien zawierać w szczególności dane urzędowe dotyczące liczby mieszkańców gminy, w tym liczby mieszkańców należących do mniejszości, której język ma być używany jako język pomocniczy, oraz

uchwałę rady gminy o wyrażeniu zgody na wprowadzenie języka pomocniczego wraz ze wskazaniem języka mniejszości, który ma być językiem pomocniczym.

3. Przed dokonaniem wpisu do Urzędowego Rejestru minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych weryfikuje wniosek, o którym mowa w ust. 1. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych może odmówić dokonania wpisu do Urzędowego Rejestru, jeżeli wniosek nie spełnia wymogów określonych w ust. 2.

4. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych odmawia dokonania wpisu do Urzędowego Rejestru, jeżeli liczba mieszkańców gminy należących do mniejszości, której język ma być używany jako język pomocniczy, jest mniejsza niż 20 % ogólnej liczby mieszkańców tej gminy.

5. Na odmowę dokonania wpisu do Urzędowego Rejestru radzie gminy przysługuje skarga do sądu administracyjnego.

6. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych na wniosek rady gminy wykreśla gminę z Urzędowego Rejestru.

7. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych określi, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw administracji publicznej, w drodze rozporządzenia, sposób prowadzenia Urzędowego Rejestru oraz wzór wniosku, o którym mowa w ust. 1, uwzględniając w szczególności dane pozwalające na jednoznaczną identyfikację gminy (nazwa województwa, nazwa powiatu, nazwa gminy) oraz informacje, o których mowa w ust. 2.

Art. 11. 1. W gminie wpisanej do Urzędowego Rejestru pracownikom zatrudnionym w urzędzie gminy, w jednostkach pomocniczych gminy oraz w gminnych jednostkach i zakładach budżetowych może być przyznany dodatek z tytułu znajomości języka pomocniczego obowiązującego na terenie tej gminy. Zasady przyznawania dodatku oraz jego wysokość określają przepisy dotyczące zasad wynagradzania pracowników samorządowych.

2. Znajomość języka pomocniczego potwierdza dyplom, zaświadczenie lub certyfikat.

3. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych określi, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw oświaty i wychowania, w drodze rozporządzenia, wykaz dyplomów, zaświadczeń lub certyfikatów, o których mowa w ust. 2, uwzględniając wszystkie języki mniejszości.

Art. 12. 1. Dodatkowe tradycyjne nazwy w języku mniejszości mogą być używane obok:

- 1) urzędowych nazw miejscowości i obiektów fizjograficznych,
- 2) nazw ulic

- ustalonych w języku polskim na podstawie odrębnych przepisów.

2. Dodatkowe nazwy, o których mowa w ust. 1, mogą być używane jedynie na obszarze gmin wpisanych do prowadzonego przez ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych Rejestru gmin, na których obszarze używane są nazwy w języku mniejszości, zwanego dalej "Rejestrem gmin". Wpisu do Rejestru gmin dokonuje minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych na wniosek rady gminy, na której obszarze nazwy te mają być używane, z zastrzeżeniem ust. 7 i art. 13 ust. 1-7.

3. Dodatkowe nazwy, o których mowa w ust. 1, nie mogą nawiązywać do nazw z okresu 1933-1945, nadanych przez władze Trzeciej Rzeszy Niemieckiej lub Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

4. Dodatkowe nazwy, o których mowa w ust. 1, mogą być wprowadzone na terenie całej gminy lub w poszczególnych miejscowościach.

5. Dodatkowe nazwy, o których mowa w ust. 1, umieszczane są po nazwie w języku polskim i nie mogą być stosowane samodzielnie.

6. Ustalenie dodatkowej nazwy w języku mniejszości następuje zgodnie z zasadami pisowni tego języka.

7. Dodatkowa nazwa miejscowości lub obiektu fizjograficznego w języku mniejszości może być ustalona na wniosek rady gminy, jeżeli:

- 1) liczba mieszkańców gminy należących do mniejszości jest nie mniejsza niż 20 % ogólnej liczby mieszkańców tej gminy lub, w przypadku miejscowości zamieszkałej, za ustaleniem dodatkowej nazwy miejscowości w języku mniejszości opowiedziała się w konsultacjach, przeprowadzonych w trybie określonym w art. 5a ust.

2 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (Dz. U. z 2001 r. Nr 142, poz. 1591, z późn. zm.1)), ponad połowa mieszkańców tej miejscowości biorących udział w konsultacjach;

- 2) wniosek rady gminy uzyskał pozytywną opinię Komisji Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych, utworzonej na podstawie ustawy z dnia 29 sierpnia 2003 r.

o urzędowych nazwach miejscowości i obiektów fizjograficznych (Dz. U. Nr 166, poz. 1612).

8. Do ustalania dodatkowych nazw ulic w języku mniejszości zastosowanie mają przepisy ustawy, o której mowa w ust. 7 pkt 1.

Art. 13. 1. Rada gminy przedstawia wniosek, o którym mowa w art. 12 ust. 7, na wniosek mieszkańców gminy należących do mniejszości lub z inicjatywy własnej. W przypadku wniosku dotyczącego nazwy miejscowości zamieszkaney, rada gminy jest obowiązana uprzednio przeprowadzić w tej sprawie konsultacje z mieszkańcami tej miejscowości, w trybie określonym w art. 5a ust. 2 ustawy o samorządzie gminnym.

2. Rada gminy przedstawia wniosek, o którym mowa w art. 12 ust. 7, ministrowi właściwemu do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych za pośrednictwem wojewody.

3. Wniosek, o którym mowa w art. 12 ust. 7, powinien zawierać:

1) uchwałę rady gminy w sprawie ustalenia dodatkowej nazwy miejscowości lub obiektu fizjograficznego;

2) prawidłowe brzmienie urzędowej nazwy miejscowości lub obiektu fizjograficznego w języku polskim;

3) w przypadku obiektu fizjograficznego - opinie zarządów województw, na których terenie obiekt się znajduje;

4) proponowane brzmienie nazwy dodatkowej w języku mniejszości;

5) omówienie wyników konsultacji, o których mowa w ust. 1 i w art. 12 ust. 7 pkt 1;

6) informację o kosztach finansowych wprowadzenia proponowanej zmiany.

4. Wymóg zasięgnięcia opinii uznaje się za spełniony w przypadku niewyrażenia opinii, o których mowa w ust. 3 pkt 3, w terminie 30 dni od dnia otrzymania wystąpienia o opinię.

5. Wojewoda jest obowiązany przekazać ministrowi właściwemu do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych wniosek, o którym mowa w art. 12 ust. 7, nie później niż w ciągu 30 dni od dnia jego otrzymania, dołączając swoją opinię. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych przekazuje Komisji Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych wniosek do zaopiniowania. Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych przedstawia ministrowi właściwemu do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości



narodowych i etnicznych swoją opinię, za pośrednictwem ministra właściwego do spraw administracji publicznej, niezwłocznie po zapoznaniu się z wnioskiem.

6. Dodatkową nazwę miejscowości lub obiektu fizjograficznego w języku mniejszości uważa się za ustaloną, jeżeli została wpisana do Rejestru gmin.

7. Wpisu, o którym mowa w ust. 6, dokonuje minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, po uzyskaniu pozytywnej opinii Komisji Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych.

8. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych odmówi wpisania do Rejestru gmin dodatkowej nazwy miejscowości lub obiektu fizjograficznego w języku mniejszości lub wykreśli nazwę z tego Rejestru, jeżeli będzie nawiązywała do nazwy z okresu 1933-1945, nadanej przez władze Trzeciej Rzeszy Niemieckiej lub Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich.

9. Na odmowę dokonania wpisu, o którym mowa w ust. 6, i na wykreślenie, o którym mowa w ust. 8, radzie gminy przysługuje skarga do sądu administracyjnego.

10. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw administracji publicznej, określi, w drodze rozporządzenia, wzory wniosków rady gminy:

1) o wpisanie gminy do Rejestru gmin,

2) o ustalenie dodatkowej nazwy miejscowości lub obiektu fizjograficznego w języku mniejszości

- biorąc pod uwagę szczegółowy zakres informacji umieszczanych w Rejestrze gmin.

11. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw administracji publicznej, określi, w drodze rozporządzenia, sposób prowadzenia Rejestru gmin oraz szczegółowy zakres informacji umieszczanych w tym Rejestrze, uwzględniając określenie województwa i powiatu, na których obszarze położona jest gmina, nazwę gminy, urzędową nazwę miejscowości lub obiektu fizjograficznego oraz dodatkową nazwę w języku mniejszości.

12. Minister właściwy do spraw transportu, w porozumieniu z ministrem właściwym do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych i ministrem właściwym do spraw administracji publicznej, określi, w drodze rozporządzenia, szczegóły dotyczące umieszczania na znakach i tablicach dodatkowych nazw w języku mniejszości, uwzględniając w szczególności wielkość i styl czcionki nazw w języku polskim i w języku mniejszości.

Art. 14. Przez liczbę mieszkańców gminy należących do mniejszości, o której mowa w art. 9 ust. 2, art. 10 ust. 4 i art. 12 ust. 7 pkt 1, należy rozumieć liczbę urzędowo ustaloną jako wynik ostatniego spisu powszechnego.

Art. 15. 1. Koszty związane z wprowadzeniem i używaniem na obszarze gminy języka pomocniczego oraz koszty związane z wprowadzeniem dodatkowych nazw, o których mowa w art. 12 ust. 1, w języku mniejszości ponosi, z zastrzeżeniem ust. 2, budżet gminy.

2. Koszty związane z wymianą tablic informacyjnych, wynikającą z ustalenia dodatkowej nazwy miejscowości lub obiektu fizjograficznego w języku mniejszości, ponosi budżet państwa.

Art. 16. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych zarządza tłumaczenie niniejszej ustawy na języki mniejszości.

Art. 17. Realizacja prawa osób należących do mniejszości do nauki języka mniejszości lub w języku mniejszości, a także prawa tych osób do nauki historii i kultury mniejszości odbywa się na zasadach i w trybie określonych w ustawie z dnia 7 września 1991 r. o systemie oświaty (Dz. U. z 2004 r. Nr 256, poz. 2572, Nr 273, poz. 2703 i Nr 281, poz. 2781).

Art. 18. 1. Organy władzy publicznej są obowiązane podejmować odpowiednie środki w celu wspierania działalności zmierzającej do ochrony, zachowania i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości.

2. Środkami, o których mowa w ust. 1, mogą być w szczególności dotacje celowe lub podmiotowe na:

1) działalność instytucji kulturalnych, ruchu artystycznego i twórczości mniejszości oraz imprez artystycznych mających istotne znaczenie dla kultury mniejszości;

2) inwestycje służące zachowaniu tożsamości kulturowej mniejszości;

3) wydawanie książek, czasopism, periodyków i druków ulotnych w językach mniejszości lub w języku polskim, w postaci drukowanej oraz w innych technikach zapisu obrazu i dźwięku;

4) wspieranie programów telewizyjnych i audycji radiowych realizowanych przez mniejszości;

- 5) ochronę miejsc związanych z kulturą mniejszości;
- 6) działalność świetlicową;
- 7) prowadzenie bibliotek oraz dokumentacji życia kulturalnego i artystycznego mniejszości;
- 8) edukację dzieci i młodzieży realizowaną w różnych formach;
- 9) propagowanie wiedzy o mniejszościach;
- 10) inne programy realizujące cele, o których mowa w ust. 1, oraz wspierające integrację obywatelską mniejszości.

3. Dotacje, o których mowa w ust. 2, przyznawane z części budżetu państwa, której dysponentem jest minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, mogą być udzielane z pominięciem otwartego konkursu ofert. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych corocznie ogłasza zasady postępowania w sprawach dotyczących udzielania dotacji, o których mowa w ust. 2. Przepisy art. 14-18 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie (Dz. U. Nr 96, poz. 873 oraz z 2004 r. Nr 64, poz. 593, Nr 116, poz. 1203 i Nr 210, poz. 2135) stosuje się odpowiednio.

4. Środkami, o których mowa w ust. 1, mogą być również środki przekazywane z budżetu jednostki samorządu terytorialnego organizacjom lub instytucjom, realizującym zadania służące ochronie, zachowaniu i rozwojowi tożsamości kulturowej mniejszości.

5. Dotacje podmiotowe, o których mowa w ust. 2, mogą otrzymywać organizacje mniejszości lub mające istotne znaczenie dla kultury mniejszości instytucje kulturalne. Przepis art. 73 ust. 4 ustawy z dnia 26 listopada 1998 r. o finansach publicznych (Dz. U. z 2003 r. Nr 15, poz. 148, z późn. zm.2)) stosuje się odpowiednio.

## Rozdział 4

### Język regionalny

Art. 19. 1. Za język regionalny w rozumieniu ustawy, zgodnie z Europejską Kartą Języków Regionalnych lub Mniejszościowych, uważa się język, który:

- 1) jest tradycyjnie używany na terytorium danego państwa przez jego obywateli, którzy stanowią grupę liczebnie mniejszą od reszty ludności tego państwa;
- 2) różni się od oficjalnego języka tego państwa; nie obejmuje to ani dialektów oficjalnego języka państwa, ani języków migrantów.

2. Językiem regionalnym w rozumieniu ustawy jest język kaszubski. Przepisy art. 7-15 stosuje się odpowiednio, z tym że przez liczbę mieszkańców gminy, o której mowa w art. 14, należy rozumieć liczbę osób posługujących się językiem regionalnym, urzędowo ustaloną jako wynik ostatniego spisu powszechnego.

Art. 20. 1. Realizacja prawa osób posługujących się językiem, o którym mowa w art. 19, do nauki tego języka lub w tym języku odbywa się na zasadach i w trybie określonych w ustawie wymienionej w art. 17.

2. Organy władzy publicznej są obowiązane podejmować odpowiednie środki w celu wspierania działalności zmierzającej do zachowania i rozwoju języka, o którym mowa w art. 19. Przepisy art. 18 ust. 2 i 3 oraz ust. 5 stosuje się odpowiednio.

3. Środkami, o których mowa w ust. 2, mogą być również środki przekazywane z budżetu jednostki samorządu terytorialnego organizacjom lub instytucjom, realizującym zadania służące zachowaniu i rozwojowi języka, o którym mowa w art. 19.

## Rozdział 5

### Organy do spraw mniejszości narodowych i etnicznych

Art. 21. 1. Organem administracji rządowej w sprawach objętych ustawą jest minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych.

2. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych w szczególności:

1) sprzyja realizacji praw i potrzeb mniejszości poprzez podejmowanie działań na rzecz mniejszości i inicjowanie programów dotyczących:

a) zachowania i rozwoju tożsamości, kultury i języka mniejszości, przy zapewnieniu pełnej integracji obywatelskiej osób należących do mniejszości,

b) realizacji zasady równego traktowania osób bez względu na pochodzenie etniczne;

2) współdziała z właściwymi organami w zakresie przeciwdziałania naruszaniu praw mniejszości;

3) dokonuje analiz i ocen sytuacji prawnej i społecznej mniejszości, w tym w zakresie realizacji zasady, o której mowa w pkt 1 lit. b;

4) upowszechnia wiedzę na temat mniejszości oraz ich kultury, a także inicjuje badania nad sytuacją mniejszości, w tym w zakresie dyskryminacji, o której mowa w art. 6 ust. 1, jej przejawów oraz metod i strategii przeciwdziałania jej występowaniu;

5) podejmuje działania na rzecz zachowania i rozwoju języka, o którym mowa w art. 19.

Art. 22. 1. Do zadań wojewody należy:

- 1) koordynowanie na obszarze województwa działań organów administracji rządowej, realizujących zadania na rzecz mniejszości;
- 2) podejmowanie działań na rzecz respektowania praw mniejszości i przeciwdziałanie naruszaniu tych praw i dyskryminacji osób należących do mniejszości;
- 3) podejmowanie działań na rzecz rozwiązywania problemów mniejszości;
- 4) podejmowanie działań na rzecz respektowania praw osób posługujących się językiem, o którym mowa w art. 19.

2. W celu realizacji zadań, o których mowa w ust. 1, wojewoda współdziała z organami samorządu terytorialnego i organizacjami społecznymi, w szczególności z organizacjami mniejszości, oraz opiniuje programy na rzecz mniejszości, a także zachowania i rozwoju języka, o którym mowa w art. 19, realizowane na terenie danego województwa.

3. Wojewoda może ustanowić pełnomocnika do spraw mniejszości narodowych i etnicznych w trybie art. 35 ustawy z dnia 5 czerwca 1998 r. o administracji rządowej w województwie (Dz. U. z 2001 r. Nr 80, poz. 872, z późn. zm.3)) na czas nieoznaczony.

Art. 23. 1. Tworzy się Komisję Wspólną Rządu i Mniejszości Narodowych i Etnicznych jako organ opiniodawczo-doradczy Prezesa Rady Ministrów, zwaną dalej "Komisją Wspólną".

2. Do zadań Komisji Wspólnej należy:

- 1) wyrażanie opinii w sprawach realizacji praw i potrzeb mniejszości, w tym ocena sposobu realizacji tych praw oraz formułowanie propozycji w zakresie działań zmierzających do zapewnienia realizacji praw i potrzeb mniejszości;
- 2) opiniowanie programów służących tworzeniu warunków sprzyjających zachowaniu i rozwojowi tożsamości kulturowej mniejszości oraz zachowaniu i rozwojowi języka regionalnego;
- 3) opiniowanie projektów aktów prawnych dotyczących spraw mniejszości;
- 4) opiniowanie wysokości i zasad podziału środków przeznaczonych w budżecie państwa na wspieranie działalności zmierzającej do ochrony, zachowania i rozwoju tożsamości kulturowej mniejszości oraz zachowania i rozwoju języka regionalnego;

5) podejmowanie działań na rzecz przeciwdziałania dyskryminacji osób należących do mniejszości.

3. W celu realizacji swoich zadań Komisja Wspólna:

- 1) współdziała z organami administracji rządowej i samorządu terytorialnego oraz z zainteresowanymi organizacjami społecznymi;
- 2) może zwracać się do instytucji, placówek i środowisk naukowych oraz organizacji społecznych w szczególności o opinie, stanowiska, ekspertyzy lub informacje;
- 3) może zapraszać do udziału w swoich pracach przedstawiciele jednostek samorządu terytorialnego, organizacji społecznych i środowisk naukowych.

Art. 24. 1. W skład Komisji Wspólnej wchodzi:

- 1) przedstawiciele organów administracji rządowej:
  - a) ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych,
  - b) ministra właściwego do spraw administracji publicznej,
  - c) ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego,
  - d) ministra właściwego do spraw oświaty i wychowania,
  - e) ministra właściwego do spraw finansów publicznych,
  - f) ministra właściwego do spraw pracy,
  - g) Ministra Sprawiedliwości,
  - h) ministra właściwego do spraw wewnętrznych,
  - i) ministra właściwego do spraw zabezpieczenia społecznego,
  - j) ministra właściwego do spraw zagranicznych,
  - k) Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego,
  - l) Rady Ochrony Pamięci Walk i Męczeństwa,
  - m) Szefa Kancelarii Prezesa Rady Ministrów;
- 2) przedstawiciele mniejszości w liczbie:
  - a) dwóch przedstawicieli mniejszości białoruskiej,
  - b) jeden przedstawiciel mniejszości czeskiej,
  - c) dwóch przedstawicieli mniejszości litewskiej,
  - d) dwóch przedstawicieli mniejszości niemieckiej,
  - e) jeden przedstawiciel mniejszości ormiańskiej,
  - f) jeden przedstawiciel mniejszości rosyjskiej,
  - g) jeden przedstawiciel mniejszości słowackiej,

- h) dwóch przedstawicieli mniejszości ukraińskiej,
  - i) jeden przedstawiciel mniejszości żydowskiej,
  - j) jeden przedstawiciel mniejszości karaimejskiej,
  - k) dwóch przedstawicieli mniejszości łemkowskiej,
  - l) dwóch przedstawicieli mniejszości romskiej,
  - m) jeden przedstawiciel mniejszości tatarskiej;
- 3) dwóch przedstawicieli społeczności posługującej się językiem, o którym mowa w art. 19;
- 4) sekretarz Komisji Wspólnej, którym jest pracownik urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych.
2. Prezes Rady Ministrów powołuje i odwołuje członków Komisji Wspólnej na wniosek ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych.
3. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych zawiadamia organy, o których mowa w ust. 1 pkt 1, oraz organizacje mniejszości oraz społeczności posługującej się językiem, o którym mowa w art. 19, o zamiarze wystąpienia do Prezesa Rady Ministrów z wnioskiem, o którym mowa w ust. 2.
4. Organy, o których mowa w ust. 1 pkt 1, zgłaszają ministrowi właściwemu do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych swoich kandydatów na członków Komisji Wspólnej w terminie 90 dni od dnia otrzymania zawiadomienia, o którym mowa w ust. 3.
5. Poszczególne mniejszości, o których mowa w art. 2, oraz społeczność posługująca się językiem, o którym mowa w art. 19, zgłaszają ministrowi właściwemu do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych swoich kandydatów na członków Komisji Wspólnej reprezentujących daną mniejszość lub społeczność posługującą się językiem, o którym mowa w art. 19, w liczbie określonej dla tej mniejszości lub dla tej społeczności odpowiednio w ust. 1 pkt 2 albo pkt 3, w terminie 90 dni od dnia otrzymania zawiadomienia, o którym mowa w ust. 3.
6. Jeżeli w terminie określonym w ust. 5 któraś z mniejszości lub społeczność posługująca się językiem, o którym mowa w art. 19, nie zgłosi swoich kandydatów lub zgłosi liczbę kandydatów inną niż określona odpowiednio dla tej mniejszości w ust. 1 pkt 2, a dla społeczności w ust. 1 pkt 3, wówczas minister właściwy do spraw wyznań

religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych przedstawia tej mniejszości lub społeczności do zaopiniowania swoich kandydatów na członków Komisji Wspólnej reprezentujących tę mniejszość lub społeczność. W przypadku niewyrażenia przez mniejszość lub społeczność opinii w terminie 30 dni od dnia przedstawienia przez ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych kandydatów, wymóg uzyskania opinii uznaje się za spełniony.

7. We wniosku, o którym mowa w ust. 2, minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych wskazuje jako kandydatów na członków Komisji Wspólnej jedynie osoby zgłoszone przez organy, o których mowa w ust. 1 pkt 1, oraz mniejszości lub społeczność posługującą się językiem, o którym mowa w art. 19, z zastrzeżeniem ust. 6, a także kandydata na sekretarza Komisji Wspólnej.

Art. 25. 1. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych występuje do Prezesa Rady Ministrów z wnioskiem o odwołanie członka Komisji Wspólnej w przypadku:

- 1) złożenia przez członka rezygnacji z członkostwa w Komisji Wspólnej;
- 2) wystąpienia przez organ lub mniejszość lub społeczność posługującą się językiem, o którym mowa w art. 19, których przedstawicielem jest członek, do ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, z uzasadnionym wnioskiem o odwołanie członka ze składu Komisji Wspólnej;
- 3) skazania członka prawomocnym wyrokiem sądu za przestępstwo popełnione z winy umyślnej.

2. Członkostwo w Komisji Wspólnej wygasa w razie śmierci.

3. W przypadku wygaśnięcia członkostwa w Komisji Wspólnej lub odwołania członka, Prezes Rady Ministrów, na wniosek ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, powołuje nowego członka Komisji Wspólnej. Przepisy art. 24 ust. 2-7 stosuje się odpowiednio.

Art. 26. Rada Ministrów może włączyć w skład Komisji Wspólnej, w drodze rozporządzenia, przedstawiciela organu administracji rządowej innego niż wymieniony w art. 24 ust. 1 pkt 1. Do powołania i odwołania członka Komisji Wspólnej stosuje się odpowiednio przepisy art. 24 ust. 2, 3 i 7 oraz art. 25.



Art. 27. 1. Współprzewodniczącymi Komisji Wspólnej są przedstawiciel ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych oraz przedstawiciel mniejszości oraz społeczności posługującej się językiem, o którym mowa w art. 19, wybrany przez członków Komisji Wspólnej, o których mowa w art. 24 ust. 1 pkt 2 i 3.

2. Współprzewodniczących Komisji Wspólnej powołuje i odwołuje Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych.

Art. 28. 1. Posiedzenia Komisji Wspólnej odbywają się nie rzadziej niż raz na 6 miesięcy.

2. Posiedzenia zwołuje współprzewodniczący Komisji Wspólnej, będący przedstawicielem ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, z inicjatywy własnej lub na wniosek współprzewodniczącego, będącego przedstawicielem mniejszości i społeczności posługującej się językiem, o którym mowa w art. 19.

3. W celu wypracowania wspólnego stanowiska mniejszości i społeczności posługującej się językiem, o którym mowa w art. 19, współprzewodniczący, będący przedstawicielem mniejszości i tej społeczności, może zwoływać posiedzenia, w których udział będą brali tylko członkowie Komisji Wspólnej, o których mowa w art. 24 ust. 1 pkt 2 i 3. Stanowisko jest niezwłocznie przekazywane pozostałym członkom Komisji Wspólnej przez współprzewodniczącego.

4. W celu wypracowania wspólnego stanowiska administracji rządowej, współprzewodniczący, będący przedstawicielem ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, może zwoływać posiedzenia, w których udział będą brali tylko członkowie Komisji Wspólnej, o których mowa w art. 24 ust. 1 pkt 1. Stanowisko jest niezwłocznie przekazywane pozostałym członkom Komisji Wspólnej przez współprzewodniczącego.

5. Stanowiska, o których mowa w ust. 3 i 4, a także opinie, o których mowa w art. 23 ust. 2, są przekazywane Prezesowi Rady Ministrów i Radzie Ministrów.

6. Szczegółowy regulamin pracy Komisji Wspólnej określa, w drodze zarządzenia. Prezes Rady Ministrów.

Art. 29. 1. Członkom Komisji Wspólnej nie przysługuje wynagrodzenie z tytułu członkostwa w Komisji Wspólnej.

2. Przedstawicielom organizacji mniejszości oraz społeczności posługującej się językiem, o którym mowa w art. 19, uczestniczącym w pracach Komisji Wspólnej przysługuje zwrot kosztów podróży i noclegów, na zasadach określonych w przepisach dotyczących wysokości oraz warunków ustalania należności przysługujących pracownikowi zatrudnionemu w państwowej lub samorządowej jednostce sfery budżetowej z tytułu podróży służbowej na obszarze kraju, wydanych na podstawie art. 775 § 2 Kodeksu pracy.

Art. 30. 1. Obsługę organizacyjno-techniczną prac Komisji Wspólnej zapewnia urząd obsługujący ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych.

2. Koszty funkcjonowania Komisji Wspólnej są pokrywane z budżetu państwa z części, której dysponentem jest minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych.

Art. 31. 1. Organy administracji rządowej, samorządu terytorialnego oraz organizacje mniejszości oraz społeczności posługującej się językiem, o którym mowa w art. 19, są obowiązane do przekazywania ministrowi właściwemu do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych, na jego wniosek, informacji pozostających w zakresie działania tych organów lub organizacji i dotyczących sytuacji mniejszości oraz społeczności posługującej się językiem, o którym mowa w art. 19, lub realizacji zadań na rzecz mniejszości lub zachowania i rozwoju języka, o którym mowa w art. 19.

2. Zakres informacji, o których mowa w ust. 1, podlega zaopiniowaniu przez Komisję Wspólną.

3. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych przygotowuje, nie rzadziej niż raz na dwa lata, raport dotyczący sytuacji mniejszości w Rzeczypospolitej Polskiej, uwzględniając informacje, o których mowa w ust. 1. Raport podlega zaopiniowaniu przez Komisję Wspólną.

4. Raport wraz z opinią, o których mowa w ust. 3, są przekazywane Radzie Ministrów, a następnie - po zatwierdzeniu raportu przez Radę Ministrów - publikowane przez ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych w formie elektronicznej.

Art. 32. Organy administracji rządowej, samorządu terytorialnego oraz organizacje pozarządowe są obowiązane do przekazywania wojewodzie, w celu zaopiniowania, dokumentów dotyczących programów realizowanych z ich udziałem na terenie województwa, dotyczących mniejszości lub zachowania i rozwoju języka, o którym mowa w art. 19, finansowanych w całości lub części ze środków publicznych.

## Rozdział 6

Zmiany w przepisach obowiązujących, przepisy przejściowe i końcowe

Art. 33. (uchylony)

Art. 34 - 38. (pominięte)

Art. 39. Minister właściwy do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych zawiadomi organy, o których mowa w art. 24 ust. 1 pkt 1, oraz organizacje mniejszości oraz społeczności posługującej się językiem, o którym mowa w art. 19, o zamiarze wystąpienia do Prezesa Rady Ministrów z wnioskiem, o którym mowa w art. 24 ust. 2, w terminie 60 dni od dnia ogłoszenia ustawy.

Art. 40. Do spraw objętych przepisami ustawy, które uregulowane są postanowieniami obowiązujących Rzeczpospolitą Polską ratyfikowanych za uprzednią zgodą wyrażoną w ustawie umów międzynarodowych, stosuje się postanowienia tych umów.

Art. 41. Pracownicy urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego zapewniający do dnia ogłoszenia ustawy realizację zadań z zakresu praw mniejszości narodowych i etnicznych stają się z tym dniem pracownikami urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych. Przepisy art. 231 Kodeksu pracy stosuje się odpowiednio.

Art. 42. 1. Mienie urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw kultury i ochrony dziedzictwa narodowego służące realizacji zadań z zakresu praw mniejszości staje się z dniem ogłoszenia ustawy mieniem urzędu obsługującego ministra właściwego do spraw wyznań religijnych oraz mniejszości narodowych i etnicznych.

2. Środki finansowe ujęte w części 24 budżetu państwa kultura i ochrona dziedzictwa narodowego przeznaczone na realizację zadań z zakresu praw mniejszości oraz na wspieranie wydawania czasopism w języku regionalnym zostają przesunięte z dniem ogłoszenia ustawy do części 43 budżetu państwa wyznania religijne oraz mniejszości narodowe i etniczne.

Art. 43. Ustawa wchodzi w życie po upływie 3 miesięcy od dnia ogłoszenia, z wyjątkiem art. 36, art. 39, art. 41 i art. 42, które wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

## Indeks pojęć

- Asymilacja językowa 11
- Autonomia 13
- Bilingwizm 13
- Dialekt 13, 14, 23, 25, 26, 30
- Dyglosja 13
- Egzoglosja 14
- Elementy
  - lingwistyczne 10, 12
  - pozalingwistyczne 10, 11
- Gwara 16, 26
- Historyczność 13, 14
- Internacjonalizacja 12
- Inwalida komunikacyjny 27
- Język
  - internacjonalny 27
  - komunikacji publicznej 12
- Liberalizm 22
- Lingua franca 18, 22
- Model językowy
  - Autocentryczny 27
  - Alocentryczny 27
- Monolingwalny 22
- Planowanie
  - języka 14, 30
  - korpusa 14, 30, 31
  - statusu 14, 30, 31
- Pluralizm językowy 12
- Poliglosja 14
- Polilingwizm 22
- Polityka językowa 5 - 15
- Puryzm 22

Typ egalitarystyczny 27

Wernakularyzacja 12

Wielojęzyczność 22, 26, 35

Witalność języka 13, 14

Żargon 21, 26

## Rezime

Vjerojatno od davnine svaka društvena zajednica provodila je neku vrstu jezične politike. Jezik je najvažniji faktor koji spaja narod a važno je spomenuti da svakog tjedna nestaje jedan jezik. Moj diplomski rad *Jezična politika u bivšoj Jugoslaviji i u Polskoj* razmatra i analizira što je jezična politika i na koji se način provodi ju sada u Polskoj te kako je bila upravljana u bivšoj Jugoslaviji ako je postajala.

Termin jezične politike ima mnogo različitih značenja koja ponekad su slična. Na početku treba provjeriti kako taj pojam objašnjavaju enciklopedije i rječnici i tko je ga prvi osnovao odnosno upotrijebio. Između tih različitih pojmova odabrala sam ovaj koji sam smatrala hierarhijski nadređen.

Prvi je put termin jezična politika upotrijebio Baudouin de Courtenay u 1888. za vrijeme predavanja *O zadaćima jezikoslovlja*. U potpunosti, kako piše u svojoj knjizi *Jezična politika* Dubravko Škiljan, termin je počeo egzistirati relativno kasno jer tek u sedamdesetim godinama XX. stoljeća. U Polskoj u 1977. izdano je časopis *Socjolingvistika 1. Jezična politika* u kojoj su se lingvisti bavili jezičnom politikom i pokazali su da je to veoma važna tema koju treba sistematizirati. Poljski lingvist Walery Pisarek je primijetio da termin *politika* može se razumjeti na dva načina kao sposobnost vršenja vlasti ili kao planiranje i svijesna realizacija zadaća. Razlika je očigledana u engleskom jeziku gdje se radi o riječi *policy* ne *politics*.

Na jezičnu politiku utječe puno čimbenika koji vrlo često nisu ovako ostri i nerijetko se gubi preciznu granicu između njih. Demografski faktori obuhvaćaju broj govornika različitih jezika na području na kojem se provodi neka jezična politika. Vođenje jezične politike je lakše u Poljskoj nego u bivšoj Jugoslaviji zbog toga da bivša Jugoslavija bila je multinacionalna država a Poljska je jednonarodna.

Osim toga na jezičnu politiku utječu ekonomski faktori, koji djeluju na različite načine. Komunikacija jezikom uvijek djeluje na cirkulaciju radne snage, radnika i novca na nekom području. Ekonomski čimbenici mogu na suptilan način djelovati na svijest o jeziku i modelirati upotrebe jezika.

U velikoj mjeri formiranje društvenog konteksta jezične politike utječe također na kulturalno okruženje ili kulturne čimbenike. Radi se o stupnju pismenosti u državama i pristupačnosti nekog jezika u edukacijskim procesima.

Socjalni čimbenici imaju važnu ulogu u stvaranju jezične politike. Nesumnjivo je da društveni status govornika određenog idioma veoma utječe na formiranje svake konkretne jezične politike.

Pravni čimbenici sačinjavaju sve ostale faktore, a osobito političke. Naime, u pravnim normama gotovo svake države nalaze se neke eksplicitne odredbe o jeziku. Količina odredbe ovisi o državi i karakteru jezične politike.

Neophodne podatke o distribuciji jezične politike pruža geolingvistički aspekt. Etnički raspored nije često identičan s područjem proširenja idioma. Bez jasne slike jezične situacije na nekom području ne može se provoditi realne jezične politike.

Socjolingvistički čimbenici obuhvaćaju raznolikost idioma koje upotrebljava ista grupa govornika na istom području.

Kada govornik postaje sudionik većeg broja društvenih grupa tada ostvaruje se svijest o jeziku. Upravo na tom nivou za jezičnu politiku postaju psiholingvistički faktori, koji su najzanimljiviji. Izbor idioma ovisi o stavu i o individualnu svijest govornika.

Jezičnu politiku može provoditi svaka država, ali ako država nema financijskih sredstava za provođenje jezičnu politiku tada ima veliki problem. Ništa neće raditi i funkcionirati bez novca radi se uglavno o institucijama u kojima nitko neće raditi badava. Jezičnom politikom mora se zaokupiti znanstveni kadar, najbolje jezikoslovci koji su svjesni biti jezične politike. Ne može se stvoriti perfektne jezične politike radi toga treba velikog angažiranja i rada.



## Bibliografia

1. Bajerowa I., *Aktualne problemy polityki językowej*, „Socjolingwistyka”, nr 1, Katowice 1977.
2. Baudouine de Courtenay J., *O języku polskim. Wybór prac*, pod red. J. Basary i M. Szymczaka, Warszawa 1984.
3. Bugajski M., *Językoznawstwo normatywne*, Warszawa 1993.
4. Bugajski M., *Przeszłość i przyszłość polityki językowej w Polsce*, [w:] *Polska polityka komunikacyjnojęzykowa wobec wyzwań XXI wieku*, pod red. S. Gajdy, A. Markowskiego, J. Porayskiego-Pomsty; Rada Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Komitet Językoznawstwa PAN, Towarzystwo Kultury Języka, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Opolskiego, Warszawa 2005.
5. Cybulski M., *O Ślązakach i ich mowie*, „Pomerania”, nr 1, Gdańsk 2004.
6. „Czasopis”, Białystok 2008, nr 6.
7. Dąbrowska A., *Róbmy swoje! O blaskach i cieniach promocji języka polskiego*, [w:] *Polska polityka językowa w Uni Europejskiej*, pod red. J. Warcholi, D. Krzyżak, Katowice 2008.
8. Gajda S., *Program polskiej polityki językowej (rozważania wstępne)*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, pod red. J. Mazura, Lublin 1999.
9. Gajda S., *Językowa przyszłość, a polityka językowa*, [w:] *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej*, pod red. J. Warcholi, D. Krzyżaka, Katowice 2008.
10. Grucz F., *Współczesna polska polityka językowa w zakresie nauki języków obcych*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, Lublin 1999.
11. *Encyklopedia Gazety Wyborczej*, wyd. PWN, Kraków 2006, t. 17.
12. *Encyklopedia językoznawstwa ogólnego*, pod red. K. Polańskiego, Wrocław 1993.
13. *Encyklopedia języka polskiego*, pod red. Z. Urbańczyka, Wrocław 1994.
14. Klemensiewicz Z., *Składnia, pedagogika językowa. Wybór prac*, pod red. A. Kałkowskiej, Warszawa 1982.
15. Kurkowska H., *Polityka językowa, a zróżnicowanie społeczne współczesnej polszczyzny*, „Socjolingwistyka”, nr 1, Katowice 1977.
16. Latoszek M., *Kaszubi w spisie*, „Pomerania”, nr 7, Gdańsk 2004.
17. Lubaś W., *Co jest teraz ważne w polityce językowej*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, pod red. J. Mazura, Lublin 1999.

18. Lubaś W., *Opinia społeczna, a polityka językowa*, „Socjolingwistyka”, nr 1.
19. Lubaś W., *Společna rola języka, polityka językowa*, „Zaranie Śląskie”, nr XXXVIII, 1975, z. 2.
20. Lubaś W., *Zmieniać czy ulepszać polską politykę językową?*, [w:], *Polska polityka komunikacyjnojęzykowa wobec wyzwań XXI wieku*, pod red. S. Gajdy, A. Markowskiego, J. Porayskiego-Pomsty; Rada Języka Polskiego przy Prezydium Polskiej Akademii Nauk, Komitet Językoznawstwa PAN, Towarzystwo Kultury Języka, Instytut Filologii Polskiej Uniwersytetu Opolskiego, Warszawa 2005.
21. Majewicz A. F., *Języki i polityka językowa w Unii Europejskiej w perspektywie dalszego poszerzania Unii z kilkoma uwagami w związku z „Ustawą o języku polskim”, Kaszubszczyzną i jubilatem*, [w:] *Opuscula linguistica Gorgio Treder dedicat*, pod red. E. Brezy, Z. i A. Liców. Gdańsk 2007.
22. Markowski A., Podracki J., *Problem kodyfikacji i normalizacji języka polskiego*, [w:] *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej*, pod red. J. Mazura, Lublin 1999.
23. Mazur J., *Zadania polityki językowej RP w zakresie potrzeb edukacyjnych Polonii, Polaków za granicą i cudzoziemców*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, pod red. J. Mazura, Lublin 1999.
24. Nieckula F., *Od gramatyki normatywnej do glottopolityki*, „Socjolingwistyka“, nr 1, Katowice 1977.
25. Pawłowski A., *Problemy polskiej polityki językowej w Uni Europejskiej*, „Socjolingwistyka”, nr 20, Katowice 2006, s. 7.
26. Pisarek W., *Istota i sens polskiej polityki językowej*, [w:] *Polska polityka językowa na przełomie tysiącleci*, pod red. J. Mazura, Lublin 1999.
27. Pisarek W., *Rada Języka Polskiego i jej zamierzenia*, „Nauka”, z-4, Wrocław 1997.
28. Škiljan D., *Jezična politika*, Zagreb 1988.
29. Tambor J., *Język i jego odmiany regionalne - funkcjonowanie we współczesnej Europie*, [w:] *Polska polityka językowa w Unii Europejskiej*, pod red. J. Warcholi, D. Krzyżak, Katowice 2008.

## OŚWIADCZENIE

Ja, niżej podpisana(y) oświadczam, iż przedłożona praca dyplomowa została wykonana przeze mnie samodzielnie, nie narusza praw autorskich, interesów prawnych i materialnych innych osób.

.....  
data

.....  
własnoręczny podpis

Gdańsk, .....

Oświadczam, że papierowa wersja pracy dyplomowej pt.

.....

.....

zgodna jest z załączoną na płycie CD/DVD wersją elektroniczną, zapisaną w formacie PDF oraz TXT.

.....  
podpis autora pracy dyplomowej

.....  
podpis opiekuna pracy dyplomowej